

STANISŁAW WIECH

Akademia Świętokrzyska w Kielcach

EPOKA REAKCJI I „PIERIEDYSZKI”.
WILEŃSCY GENERALOWIE-GUBERNATORZY
WOBEC PROBLEMU POLSKIEJ WŁASNOŚCI ZIEMSKIEJ
W LATACH 1864-1884

Sytuacja społeczno-polityczna Litwy po upadku powstania styczniowego, a zwłaszcza Polaków zamieszkujących gubernie litewskie, znacznie różniła się od tej, jaka panowała w Królestwie Polskim¹. Jakkolwiek w Kraju Północno-Zachodnim², podobnie jak i w Kraju Przywiślańskim, obowiązywał podobny kurs polityczny władz zaborczych, którego nadrzędnym celem była szybka rusyfikacja i unifikacja tych ziem z Cesarstwem Rosyjskim, to jednak istniejące różnice natury geopolitycznej, społeczno-etnicznej, kulturowej i historycznej sprawiały, że przebieg, tempo i sam charakter procesu rusyfikacyjnego przybierały nad Wisłą i nad Niemnem odmienne fazy i postać. Zróżnicowanie tempa i zakresu realizacji celów politycznych dla Wilna i Warszawy dyktowały nie tylko specyfika i uwarunkowania wewnętrzne kraju, ale także zmiany i przesilenia klimatu politycznego, jaki w kwestii polskiej i w sprawie Kraju Północno-Zachodniego panował w wyższych sferach biurokracji petersburskiej oraz na dworze cesarskim.

W wyznaczaniu obowiązującego kursu coraz ważniejszy stawał się także głos wzrastającej od lat sześćdziesiątych XIX w. w siłę rosyjskiej prasy i publicystyki. Na łamach moskiewskich i petersburskich periodyków nie tylko urabiano opinię publiczną, ale także polemizowano i wyrażano zapatrywania dotyczące aktualnego stanu państwa oraz wizji jego rozwoju, wpływając w ten sposób na obowiązujący kurs lub wręcz toru-

¹ Zob. J. Talko-Hryncewicz, *Z przeżytych dni (1850-1908)*, Warszawa 1930, s. 64; *Lat dzieś sięć na Litwie. Od 1860 do 1871. Opowiadania i opisy*, „Przegląd Polski” (Lwów) 1, 1875, 4, s. 421.

² W nomenklaturze urzędowej ziemie dawnej Rzeczypospolitej wcielone w wyniku rozbiórów do Cesarstwa Rosyjskiego nazywano Krajem Zachodnim lub guberniami zachodnimi. Kraj Zachodni obejmował ziemie litewsko-białoruskie zwane Krajem Północno-Zachodnim lub guberniami północno-zachodnimi (6 guberni: grodzieńska, kowieńska, mińska, mohylewska, wileńska i witebska) oraz część Ukrainy — tzw. gubernie południowo-zachodnie, zwane też Krajem Południowo-Zachodnim (3 gubernie: kijowska, podolska, wołyńska).

jąc nową drogę w polityce wewnętrznej Cesarstwa³. Nie można wreszcie zapomnieć o tym, że o kształcie przeobrażeń dokonujących się w obu krajach w znacznym stopniu decydowali wielkorządcy. Powoływani w Petersburgu namiestnicy i generałowie-gubernatorzy, sprawując w imieniu cesarza nadzór nad powierzonym krajem, w mniejszym lub większym zakresie kreowali politykę władz zaborczych lub przynajmniej mieli poważny wpływ na jej charakter i kierunek. Przeobrażenia polityczne i społeczno-gospodarcze, jakie po upadku powstania styczniowego dokonały się na obszarze wileńskiego generał-gubernatorstwa, wyraźnie potwierdzają te wnioski.

W ciągu dwudziestu lat — licząc od upadku powstania styczniowego, a kończąc na rządach generała Eduarda Ivanoviča Todtlebena (zob. tab. 1) — proces rusyfikacji guberni litewskich przechodził różne stadia i nasilenia. W decydującym stopniu na jego charakterze zaciążyły rządy Michaiła Nikolajewicza Murawjowa (V 1863–IV 1865), pogromcy powstania styczniowego na Litwie, do którego szybko przyłączył się przydomek „Wieszatiel”. Brutalne i despotyczne — zarówno w wymiarze zbiorowym, jak i indywidualnym — pacyfikowanie powstania styczniowego oraz ustanawianie w podobnym stylu nowego porządku politycznego, siłą rzeczy określiły styl rządów Murawjowa i stały się niemal dla wszystkich — społeczeństwa i władzy — punktem odniesienia, według którego oceniano politykę, postępowanie, a nawet osobowość kolejnych wileńskich generałów-gubernatorów. Dwuletni okres sprawowania władzy przez Murawjowa odcisnął na tyle silne piętno na sytuacji społeczno-politycznej kraju i sposobie zarządzania wileńskim generał-gubernatorstwem, że do czasów Murawjowa porównywano kolejne epoki w postyczniowych dziejach Litwy i według tej miary oceniano niemal wszystkich jego następców⁴.

Tabela 1. Wileńscy generałowie-gubernatorzy w drugiej połowie XIX w.

Lp.	Stopień, tytuł, imię i nazwisko	Okres służby
1.	Generał-adiutant, generał-lejtnant Ilâ Gavrilovič Bibikov (1794–1857)	15/27 III 1850–10/22 XII 1855
2.	Generał-adiutant, generał piechoty Vladimir Ivanovič Nazimov (1802–1874)	10/22 XII 1855–1/13 V 1863
3.	Generał piechoty, hrabia Michaił Nikolajewicz Murawjow (1796–1866)	1/13 V 1863–17/29 IV 1865
4.	Generał-adiutant, generał-lejtnant Konstantin Petrovič von Kaufman (1818–1882)	17/29 IV 1865–9/21 X 1866

³ Por. H. Głębocki, *Fatalna sprawa. Kwestia polska w rosyjskiej myśli politycznej (1856–1866)*, Kraków 2000, s. 219–226, 301–322.

⁴ Zob. A. Gene, *Vilenskie vospominaniâ*, „Russkaâ starina” 1914, 6, s. 580–585; E. Aleksandravičius, A. Kulakauskas, *Pod władzą carów. Litwa w XIX wieku*, Kraków 2003, s. 98; [W. Czaplicki], *Moskiewskie na Litwie rządy 1863–1869. Dalszy niejako ciąg czarnej księgi przez autora „powieści o Horożanie”*, Kraków 1869, passim.

Lp.	Stopień, tytuł, imię i nazwisko	Okres służby
5.	General-adiutant, general-lejtnant, hrabia Eduard Trofimovič Baranov (1811–1884)	9/21 X 1866–2/14 III 1868
6.	General-adiutant, general-lejtnant Aleksandr L'vovič Potapov (1818–1886)	2/14 III 1868–22 VII/3 VIII 1874
7.	General-adiutant, general-lejtnant Petr Pavlovič Al'bedinskij (1826–1883)	22 VII/3 VIII 1874–18/30 V 1880
8.	General-adiutant, inżynier-general, hrabia Eduard Ivanovič Todtleben* (1818–1884)	18/30 V 1880–19 VI/1 VII 1884
9.	General artylerii Ivan Semënoviç Kahanov (1825–1909)	6/18 IX 1884–1/13 I 1893
10.	General-lejtnant, senator Petr Vasilevič Orzevskij (1839–1897)	1/13 I 1893–31 III/12 IV 1897

Źródło: *Kovenskaâ guberniâ za vremâ 1843–1893. Izdanie Kovenskogo Gubernskogo Statističeskogo Komiteta*, Kovna 1893, s. 337–338.

* Od 5/17 listopada 1882 r. do 14/26 stycznia 1884 r. z powodu ciężkiej choroby Todtlebena obowiązki naczelnika kraju pełnił general-lejtnant Aleksandr Pavlovic Nikitin, a następnie od 14/16 stycznia 1884 r. do 6/18 września tegoż roku general-lejtnant Ivan Semënoviç Kahanov.

Charakter i kurs polityki rosyjskiej wytyczony przez Murawjowa, których nie sposób tutaj bliżej scharakteryzować, najlepiej oddają rozporządzenia dyskryminujące ludność polską i katolicką. Obie kategorie ludności ze względu na uwarunkowania polityczne były zresztą ze sobą tak mocno powiązane, że w mniemaniu pewnych kręgów, zwłaszcza administracyjnych, stawały się synonimami. Jak wspominał Julian Talko-Hryncewicz, „słowo «Polak» [na Litwie] uważano za coś ubliżającego i zastępowano katolikiem. Nazwa katolik tak się w końcu utarła w tym nieszczęsnym kraju, sceptycznie nazywanym przez liberalniejszą prasę «zapadłym» zamiast «Zapadnym», że zapomniano o imieniu Polaka»⁵.

Spośród wielu aktów prawnych wydanych w czasach Murawjowa, dyskryminujących ludność polską, należy wymienić przede wszystkim narzucony ziemiaństwu uchwałą Komitetu Zachodniego z 8/20 czerwca 1863 r. rujnujący dziesięcioprocentowy podatek kontrybucyjny od pełnego dochodu z majątków, popolicie zwany podatkiem procentowym⁶. Kilka dni później oddzielnym okólnikiem z 17/29 czerwca 1863 r. Murawjow nakazał pobieranie 1% podatku także od własności miejskiej będącej w posiadaniu szlachty polskiej⁷. Uzyskane w ten sposób pieniądze przeznaczo-

⁵ J. Talko-Hryncewicz, op. cit., s. 62.

⁶ B. Gałka, *Represje carskie wobec ziemian Kresów Wschodnich za udział w ruchu niepodległościowym w II połowie XIX i na początku XX wieku*, w: *Ziemiaństwo a ruchy niepodległościowe w Polsce XIX–XX wieku*, red. W. Caban, M. B. Markowski, Kielce 1994, s. 81.

⁷ N. Cylov, *Sbornik rasporâženij grafa Mihaila Nikolaeviča Muraveva po usmireniû pol'skogo mâteža v severo-zapadnyh guberniâh 1863–1864*, Vil'na 1866, s. 296–297.

no na pokrycie kosztów poniesionych przez rząd carski w walce z ruchem powstańczym, na potrzeby Cerkwi prawosławnej oraz na dodatki służbowe przyznane w guberniach zachodnich rosyjskim urzędnikom.

Wypróbowanym przez Murawjowa, szczególnie dotkliwym instrumentem represji stały się konfiskaty majątków, które orzekła specjalnie powołana do tego celu w kwietniu 1863 r. Komisja Konfiskacyjna. Znaczną część przejętych tą drogą majątków rozdano zasłużonym w tłumieniu powstania dygnitarzom i wojskowym, wzmacniając w ten sposób rosyjski stan posiadania. Donatariuszom przyznano prawo dysponowania majątkiem na prawach majoratu, co przypominało model donacji paskiewiczowskich wprowadzony w Królestwie Polskim po upadku powstania listopadowego⁸. Rosjanom zabroniono jednak oddawania majątków w dzierżawę w obce (nierosyjskie) ręce. Pozostałą część majątków pochodzących z konfiskat sprzedawano na wyjątkowo korzystnych warunkach osobom pochodzenia rosyjskiego, a warunki tych transakcji szczegółowo określono na początku sierpnia 1865 r. w specjalnej instrukcji.

Konfiskatom towarzyszyła podjęta w stosunku do osób podejrzanych o udział w powstaniu styczniowym akcja wysiedlania w głąb Rosji, za którą poszedł nakaz przymusowej i przeprowadzonej w krótkim terminie sprzedaży majątków przez wysiedleńców⁹. W ciągu dziesięciu lat (1865–1875) w guberni wileńskiej, grodzieńskiej i mińskiej w następstwie tych restrykcji 209 właścicieli ziemskich musiało wyzbyć się swoich majątków, co oznaczało, że łączna powierzchnia ziem będących w posiadaniu Polaków skurczyła się o 317 tys. ha¹⁰.

Nie mniej ważną dla realizacji forsowanej przez Murawjowa polityki wzmoczonej rusyfikacji Kraju Północno-Zachodniego była ustawa z 5/17 marca 1864 r., gwarantująca Rosjanom szczególne przywileje, ulgi i zapomogi przy kupnie majątków ziemskich. Kilka tygodni później Murawjow wyjednał w Komitecie Ministrów zgodę na wprowadzenie po raz kolejny specjalnego podatku kontrybucyjnego. Na mocy rozporządzeń z 7/19 kwietnia 1864 r. wszystkie majątki polskie obciążone zostały tym razem stałym 5% podatkiem od czystego dochodu. Podatek ten z pewnymi zmianami ściągano przez kolejne trzydzieści trzy lata. W ciągu pięciu lat (do 1869 r.) średnio co roku z tytułu podatku kontrybucyjnego nałożonego na dobra ziemskie wpływało do skarbu państwa ok. 1,4 mln rubli, co dało ogólną sumę ponad 7 mln rb.¹¹ Natomiast na niezmienionym

⁸ Por. J. Kukulski, *Donacje paskiewiczowskie w okresie reform agrarnych*, Kielce 1987, passim.

⁹ Zob. B. Grąbczewski, *Na służbie rosyjskiej*, Warszawa 1990, s. 17. Według urzędowych statystyk w 1867 r. w dziewięciu guberniach zachodnich Cesarstwa na przymusową sprzedaż wystawiono 578 majątków. W tej liczbie 496 leżało w granicach wileńskiego generał-gubernatorstwa (113 w guberni wileńskiej, 166 w kowieńskiej, 78 w grodzieńskiej, 73 w mińskiej, 89 w witebskiej i 79 w mohylewskiej), *Konfiskaty w guberniach zabranych*, „Gazeta Narodowa” 1867, 261.

¹⁰ W. Schmidt, *Geneza prywatnej rosyjskiej własności ziemskiej w b. guberniach wileńskiej, grodzieńskiej i kowieńskiej (1793–1875)*, cz. 3, tab. 3, „Miesięcznik Statystyczny” 1922, 5.

¹¹ Ibidem.

poziomie utrzymano wprowadzony przed rokiem jednoprocenowy podatek kontrybucyjny od polskiej nieruchomości miejskiej. W latach 1863–1869 w czterech guberniach Kraju Północno-Zachodniego (gub. wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej i mińskiej) z ludności polskiej z tytułu 1% podatku ściągano ogółem 489 323 rb. 79 kopiejek. Wynika stąd, że roczne obciążenie właścicieli miejskich z tego tytułu wynosiło średnio ok. 82 tys. rb. (w 1867 r. wysokość tego podatku dla wszystkich sześciu guberni Kraju Północno-Zachodniego oszacowano na kwotę 82 882 rb.)¹². Jakkolwiek wysokość kontrybucji z majątku miejskiego była stosunkowo niewielka — siedemnastokrotnie mniejsza od kontrybucji z dóbr ziemskich — to jednak rzeczywistą skalę tego obciążenia określić można dopiero, gdy zestawimy wysokość opłat wnoszonych przez Polaków z obciążeniami finansowymi ponoszonymi przez pozostałych mieszkańców miast. Otóż w trzech największych miastach guberni litewskich (Wilnie, Grodnie i Kownie) wszyscy właściciele nieruchomości — a było ich w sumie 5294, w tym 1742 Polaków — płacili z tytułu ogólnie obowiązujących podatków 35 003 rb., z czego połowa, a więc ok. 17 tys. rb., była wnoszona przez polskich płatników. Dodatkowo z racji 1% podatku kontrybucyjnego z Polaków ściągano 30 891 rb., co w sumie budżetowi państwa z tytułu podatków miejskich dawało kwotę 65 894 rb. Ten układ obciążeń sprawił, że Polacy, stanowiący 1/3 ogółu wszystkich właścicieli nieruchomości, płacili ogółem 48 600 rb. podatków, co stanowiło blisko 75% ogółu obciążeń, gdy pozostała dwukrotnie większa niepolska część właścicieli nieruchomości miejskich płaciła zaledwie 1/4 wszystkich podatków¹³.

Realizowany przez Murawjowa plan rusyfikacji nie ograniczał się jedynie do ziemiaństwa, czy też bogatego mieszczaństwa. Oddzielnym rozporządzeniem nakazał on gubernatorom, aby „wszystkie stanowiska policyjne i inne ważne urzędy zajmowali tylko urzędnicy rosyjskiego pochodzenia” (23 X/4 XII 1863). Dopelnieniem tych aktów było postanowienie Komitetu Zachodniego o „zamianie wszystkich urzędników, którzy mają kontakt z ludnością włościańską na rosyjskich i następnie zastąpienie rosyjskimi wszystkimi pozostałymi urzędników” (22 V/3 VI 1864)¹⁴. W tym miejscu przypomnieć należy, że od czasu powstania styczniewego programowe oczyszczenie administracji z polskiego personelu urzędniczego oraz zagwarantowanie Rosjanom dominującej pozycji

¹² Kiedy przepisami z 6/18 marca 1867 r. szczegółowo określono sposoby ściągania podatku kontrybucyjnego, w tym i jednoprocenowego, oraz obniżono ich wysokość, wysokość sum ściąganych z tytułu podatku jednoprocenowego spadła z 82 882 rb. do kwoty 48 198 rb., „Vypiska o procentnom sbore v gorodah”, Lietuvos valstybės istorijos archyvas (Wilno, dalej: LVIA), Kancelaria General-Gubernatora Vilenskogo, Kovenskogo i Grodnenskogo (dalej: KGGV), fond (dalej: f.) 378, opis (dalej: op.) 82, delo (dalej: d.) 7, k. 1–5.

¹³ Ibidem.

¹⁴ N. Cylov, op. cit., passim; [A. Tyszkiewicz], *Położenie litovskogo naroda v russkom gosudarstve. Sociologičeskij očerok Grafa Lelivy*, Śamokin 1896, s. 40; A. Chwałba, *Polacy w służbie Moskali*, Warszawa-Kraków 1999, s. 38; R. Jurkowski, *Ziemiaństwo polskie Kresów Północno-Wschodnich 1864–1904. Działalność społeczno-gospodarcza*, Warszawa 2001, s. 65, 435.

we wszystkich instytucjach państwowych i publicznych było typową dla caratu formą narzucenia w zachodnich guberniach Cesarstwa rosyjskiej i prawosławnej hegemonii, która wraz z polityką dyskryminacji ludności miejscowej miała torować drogę do pełnej integracji rubieży z imperium¹⁵.

W zarządzaniu guberniami litewskimi w dobie rządów Murawjowa duży nacisk położono na rusyfikację szkolnictwa. Na mocy rozporządzeń wileńskiego generała-gubernatora z 1864 r. za tajne nauczanie dzieci groziła kara od 200 do 600 rb. W tym samym roku powołano na Litwie pierwsze seminarium nauczycielskie w Mołodecznie, dostępne tylko dla młodzieży prawosławnej. W planach władz rosyjskich odpowiednio przygotowani i lojalni adepci seminariów nauczycielskich mieli przejąć na siebie główny ciężar rusyfikacji szkolnictwa elementarnego w guberniach litewskich.

Świadectwem bezwzględnej walki z polskością i Kościołem katolickim były wprowadzone przez Murawjowa ukazy, na mocy których zamknięto kilka klasztorów katolickich, przeniesiono bez zgody Rzymu stolicę biskupstwa żmudzkiego (telszewskiego) z Wornić do Kowna, zakazano urządzania procesji religijnych, drukowania tekstów litewskich czcionką łacińską (łacinka) oraz zamknięto polskie księgarnie i drukarnie¹⁶. Za czasów Murawjowa zapoczątkowano także starania mające na celu wprowadzenie do liturgii katolickich nabożeństw kościelnych języka rosyjskiego¹⁷.

Wiele wskazuje na to, że charakter rządów Murawjowa przyczynił się jeśli nie do stworzenia, to przynajmniej w dużym stopniu do ugruntowania w polityce wewnętrznej Rosji wobec Kraju Północno-Zachodniego podstaw rosyjskiego nacjonalizmu etnicznego w jego specyficznej odmianie, polegającej na lansowaniu koncepcji „powrotu do rosyjskich korzeni”. Ten kierunek polityczny, polegający głównie na wspieraniu i umacnianiu w wymiarze demograficznym, ekonomicznym, kulturowym i wyznaniowym rosyjskiego potencjału z równoczesną dyskryminacją elementu rodzimego — świadczą o tym niektóre projekty reform realizowanych, czy też zaniechanych na obszarze guberni litewskich — zyskał w połowie lat sześćdziesiątych XIX w. akceptację władz centralnych, w latach zaś następnych ulegał jedynie, stosownie do panującej koniunktury politycznej, pewnym modyfikacjom.

¹⁵ Zob. S. Wiech, *Rosyjski korpus administracyjny w dziele likwidacji odrębności Królestwa Polskiego (1866–1896). Ogląd w świetle materiałów żandarmerii*, w: *Między Odrą i Dnieprem. Wyznania i narody*, cz. 2, red. T. Stegner, Gdańsk 2000, s. 33–81; idem, *Lustracje urzędników administracji państwowej Królestwa Polskiego w latach 1866–1873*, w: *Między irredentą a kolaboracją. Polacy w czas zaborów wobec obcych władz i systemów politycznych*, red. S. Kalemka, N. Kasperek, Olsztyn 2001, s. 77–96.

¹⁶ Obowiązujący przez czterdzieści lat zakaz wydawania litewskiej prasy i druków nie został sformalizowany carskim ukazem, a jedynie 30 I/11 II 1866 r. Aleksander II zakaz ten potwierdził ustnie, E. Aleksandravičius, A. Kulakauskas, op. cit., s. 93–96; A. Romanowski, *Pozytywizm wileński*, „Znak” 48, 1996, 2, s. 29–30.

¹⁷ T. J. Martynow, *O wprowadzeniu języka rosyjskiego do obrzędów religii katolickiej na Litwie i w Polsce zamierzonym przez rząd moskiewski*, Lwów 1874, s. 38.

Akceptacja realizowanego i wypracowanego przez Murawjowa kierunku w polityce wewnętrznej Cesarstwa miała szerokie reperkusje, już choćby dlatego, że władza wileńskiego generała-gubernatora w połowie lat sześćdziesiątych rozciągała się nad terytorium wykraczającym poza obszar, który umownie określić można mianem Litwy etnicznej. W skład wileńskiego generał-gubernatorstwa wchodziły bowiem trzy gubernie litewskie: wileńska, kowieńska i grodzieńska oraz trzy gubernie białoruskie: mińska, mohylewska i witebska. Swoim obszarem wileńskie generał-gubernatorstwo obejmowało powierzchnię blisko 300 tys. km² (261 397 wiorst kw., 1 wiorsta kw. = 1,138062 km²), na której zamieszkiwało ok. 5 mln mieszkańców. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że w dobie pacyfikacji powstania styczniowego władza wojskowa Murawjowa rozciągała się nie tylko na obszar wspomnianych sześciu guberni. Utworzony na mocy ukazu z 6/18 lipca 1862 r. Wileński Okręg Wojskowy poza wspomnianymi guberniami obejmował w dobie rządów Murawjowa obszar guberni kurlandzkiej i liflandzkiej oraz powiatu szczucińskiego guberni łomżyńskiej. Zwiększony w dobie powstania styczniowego zakres oddziaływania urzędu generała-gubernatora wileńskiego, integralnie związanego ze stanowiskiem dowódcy wojsk Wileńskiego Okręgu Wojskowego, miał niebagatelny wpływ na umocnienie pozycji i prestiżu zwierzchnika Kraju Północno-Zachodniego, który z racji swoich kompetencji odgrywał jedną z kluczowych ról w systemie zarządzania rubieżami („okrainami”) Cesarstwa.

Podobny zakres władzy zachowali kolejni dwaj następcy generałowie-gubernatorzy: Konstantin Petrovič von Kaufman (IV 1865–X 1866) oraz Eduard Trofimovič Baranov (IV 1866–III 1868), którzy — podobnie jak Murawjow — nominalnie byli zwierzchnikami czterech guberni: wileńskiej, kowieńskiej, grodzieńskiej i mińskiej, z dodatkowym tytułem głównego naczelnika guberni witebskiej i mohylewskiej¹⁸. Jedynie ich władza jako naczelników dowódców Wileńskiego Okręgu Wojskowego została nieco uszczuplona, gdyż z Wileńskiego Okręgu Wojskowego wyłączono gubernię kurlandzką i liflandzką (1864).

Gdyby porównać epokę Murawjowa z nieco krótszym, bo osiemnastomiesięcznym okresem rządów Kaufmana, to można by stwierdzić, że następca „Wieszatiela” niewiele ustępował swojemu poprzednikowi, a w jego polityce wobec Polaków i katolików obowiązywał równie surowy i represyjny kurs. W tych zapędach zyskiwał wsparcie ze strony władz centralnych. Już kilka miesięcy po objęciu urzędu przez Kaufmana car zatwierdził, 23 VII/4 VIII 1865 r., przygotowany przez ministra dóbr państwowych Aleksandra Aleksandroviča Zelonoja projekt ustawy, która zakładała sprowadzenie urzędników rosyjskich na służbę do urzędów cywilnych w guberniach zachodnich Cesarstwa oraz zachęcała ich do nabywania tu nieruchomości i osiedlania się na stałe. Wprowadzona w dobie rządów Kaufmana ustawa, nosząca tytuł „Instrukcja o sprzedaży gruntów skarbowych oraz majątków skonfiskowanych w guberniach

¹⁸ Zob. V. I. Fedorčenko, *Svita rossijskich imperatorov*, ks. 1, Krasnoarsk-Moskwa 2005, s. 77, 397.

zachodnich osobom narodowości rosyjskiej w tym kraju lub życzącym się tam osiedlić”, była jednym z najważniejszych aktów stymulujących w Kraju Północno-Zachodnim planową i długofalową akcję rusyfikacji¹⁹. Zawarte w instrukcji przepisy przekreślały możliwości uszczerbku rosyjskiego stanu posiadania, gdyż nowym właścicielom tzw. „majątków instrukcyjnych” zabroniono nabyte dobra sprzedawać, odstępować, darować lub zapisywać testamentem Polakom. Zakazane było także oddanie majątków instrukcyjnych w dzierżawę, administrację lub pod zastaw. Ogółem według zasad określonych w instrukcji do 1874 r. z dóbr skarbowych i skonfiskowanych sprzedano Rosjanom 409 majątków o łącznej powierzchni blisko 150 tys. ha, a do 1907 r. według urzędowych sprawozdań w dziewięciu guberniach zachodnich Cesarstwa w ręce Rosjan przeszły 1404 majątki instrukcyjne o łącznej powierzchni 514 tys. ha²⁰.

W połowie lat sześćdziesiątych XIX w. za sprawą Kaufmana władze państwowe z jednej strony starały się zabezpieczyć rosyjski stan posiadania, a z drugiej osłabić i skruszyć podstawy prawne polskiej własności ziemskiej. Podejmowane w tym kierunku starania sprawiły, że w krótkim czasie nowy wileński generał-gubernator dał się poznać przede wszystkim jako jeden z najbardziej nieprzejednanych wrogów polskiego i katolickiego ziemiaństwa, które za jego sprawą straciło na mocy ukazu z 10/22 grudnia 1865 r. prawo zakupu ziemi, co oznaczało, że stan posiadania polskiego ziemiaństwa nie mógł się powiększać, gdyż jedynym dopuszczalnym sposobem nabywania ziemi było dziedziczenie. Równoległe uzupełniano i wprowadzano nowe przepisy, na mocy których w Kraju Północno-Zachodnim faworyzowano rosyjskich ziemian i osadników, gwarantując im liczne przywileje i ulgi²¹. Wprowadzone przepisy obowiązywały nie tylko w 6 guberniach litewsko-białoruskich, ale także w trzech ukraińskich (wołyńskiej, kijowskiej i podolskiej), podległych władzy kijowskiego generała-gubernatora. W tym miejscu podkreślić należy, że przygotowane przez Kaufmana i ostatecznie zaakceptowane przez cara przepisy z 10/22 grudnia 1865 r. wyznaczyły w guberniach zachodnich Cesarstwa długofalowy kierunek represji ekonomicznych wymierzonych i stosowanych według kryteriów etniczno-wyznaniowych, dyskryminujących na Litwie przede wszystkim osoby polskiego pochodzenia lub wyznania katolickiego. Bariery prawne narzucone ziemiaństwu polskiemu tym ukazem sprawiły, że do 1873 r. w dziewięciu guberniach zachodnich Cesarstwa w ręce Rosjan przeszło ogółem 648 majątków o łącznej powierzchni 514 277 ha²².

Mocne wsparcie w realizacji swoich planów Kaufman otrzymał ze strony najwyższych centralnych władz państwowych. Na gruncie wileńskim politykę rusyfikacyjną Kaufmana wspierał Ivan Kornilov, który w latach 1864–1868 pełnił wpływowy urząd kuratora Wileńskiego Okrę-

¹⁹ B. Gałka, op. cit., s. 83.

²⁰ Ibidem.

²¹ Zob. R. Jurkowski, op. cit., s. 42–44, 107; L. Gorizontov, *Paradoksy imperskoj politiki: polski v Rossii i russkie v Pol še (XIX – načalo XX v.)*, Moskwa 1999, s. 101.

²² B. Gałka, op. cit., s. 83.

gu Naukowego. Gdyby z czymkolwiek porównywać wpływ i rolę Kornilova oraz jego następcy Pompeâ Batûškova w zarządzaniu guberniami litewskimi, to nieuchronnie nasuwa się tu analogia do rusyfikacyjnej polityki, z jakiej w Królestwie Polskim w latach 1879–1897 znany był kurator Warszawskiego Okręgu Naukowego — Aleksander Apuchtin.

Uwieńczone sukcesem starania mające na celu degradację ekonomiczną i społeczną polskiego ziemiaństwa bynajmniej nie osłabiły rusyfikatorskich i antypolskich zapędów Kaufmana. Już w styczniu 1866 r. powołał on przy urzędzie wileńskiego generała-gubernatora specjalną komisję, obradującą pod przewodnictwem Alekseja Storożenki, która miała ostatecznie rozstrzygnąć kwestię zamiany języka polskiego w nabożeństwach dodatkowych na język rosyjski²³. Miesiąc później, w lutym 1866 r., Kaufman zdecydował się na wydanie absurdalnych w treści rozporządzeń zabraniających używania języka polskiego w miejscach publicznych. W myśl tych przepisów dopuszczalne było nawet karanie osób prowadzących rozmowę w języku polskim na ulicy²⁴.

Gorliwość, jaką Kaufman wykazywał na urzędzie wileńskiego generała-gubernatora, niewiele mu pomogła, a być może nawet przyspieszyła jego dymisję, gdyż utrzymywanie i wzmaganie represji typowych dla okresu powstania styczniowego, w sytuacji gdy Kraj Północno-Zachodni był już całkowicie spacyfikowany, spotykało się z krytyką nawet w tych kręgach rosyjskiej biurokracji, które w opinii polskiej uznawane były za konserwatywne i reakcyjne. Według ocen Alekseja Gene do zupełnie nieoczekiwanej dymisji Kaufmana rękę przyłożyła — posiadająca jakoby szerokie wpływy w Petersburgu — „polska partia”. Kaufmanowi nie pomogły nawet denuncjacje ministra wojny — Dmitrija Milutina, który telegramem ostrzegł wileńskiego generała-gubernatora, że „zbierają się nad nim chmury”. Kaufman, dufny w swoją pozycję, bagatelizował plotki, twierdząc, że po przyjeździe do Petersburga i po rozmowie z carem wszelkie wiszące nad nim chmury rozgoni. Pewność siebie na niewiele się zdała, a widocznym sygnałem utraty poparcia ze strony najwyższych organów władz był brak zgody na oddzielną audiencję w Pałacu Zimowym. Według plotkarskich doniesień w sali ogólnych przyjęć Aleksander II, przechodząc obok wileńskiego generała-gubernatora, rozwiął wszelkie jego nadzieje i oczekiwania, w sposób bezceremonialny oświadczając: „Kaufman, â našel tebe premnika”²⁵.

Po dymisji Kaufmana, przeniesionego wkrótce na urząd turkiestańskiego generała-gubernatora, urząd w Wilnie przejął wywodzący się ze szlachty guberni estlandzkiej hrabia Baranov (von Baranoff). Nowy generał-gubernator nie posiadał żadnych doświadczeń w cywilnej administracji państwowej, a swoim stylem bycia i charakterem rządów wyraźnie odróżniał się od swoich poprzedników. Liczne koneksje i nieskrywana

²³ „Perepiska vilenskogo gubernatora”, LVIA, KGGV, f. 378, obšij otdel (dalej: o/o) 1866, d. 2279, k. 45.

²⁴ Zob. J. Kozłowska-Studnicka, *Z dziejów rusyfikacji Litwy — Goworit’ po polski wosprieczajetsja*, „Wschód Polski” 2, 1921, 10–12, s. 594–598.

²⁵ A. Gene, op. cit., s. 580.

chęć uczestniczenia w stołecznym życiu towarzyskim sprawiała, że prace i obowiązki kancelaryjne Baranov traktował z przymrużeniem oka, przedkładając uroki arystokratycznych salonów i petersburskich gabinetów nad zgłębianie problemów guberni litewskich i pracę przy biurku generała-gubernatora. Nic też dziwnego, że Baranov w wielu przypadkach wyręczał się miejscową biurokracją, spychając częściowo swoje obowiązki na barki podległych mu gubernatorów. Prace kancelaryjne wyraźnie go nużyły, stąd też przygotowanie odpowiednich aktów i rozporządzeń zlecał swoim współpracownikom, a przedkładane dokumenty — jak wspominali pracownicy urzędu gubernialnego — podpisywał bez ich czytania.

Nowe zwyczaje wileńskiego generała-gubernatora odmieniły charakter administrowania Krajem Północno-Zachodnim. Co prawda Baranov nie zbaczał z wytyczonego przez Murawjowa kursu „powrotu do rosyjskich korzeni”, ale też nie przejawiał żadnej inicjatywy, aby ten kurs forsować. Kilkunastomiesięczny okres rządów Baranowa, w przeciwieństwie do epoki Murawjowa i Kaufmana, wypada pod tym względem iście blade. Szczególnie uderzający był brak nowych rozporządzeń i aktów prawnych skierowanych przeciw ludności polskiej lub wpływających na zaostrzenie sytuacji społeczno-politycznej na Litwie. Z pewną dozą ostrożności można nawet stwierdzić, że Baranov próbował łagodzić napięcia, starając się nawiązać porozumienie z miejscowym ziemiaństwem oraz z nieliczną grupą bogatego mieszczaństwa i burżuazji. Z perspektywy tych zabiegów trudno uznać Baranowa za kontynuatora polityki Murawjowa, choć nie do końca można też zgodzić się z tezą Rimantasa Vėbry, którego zdaniem w Baranowie należy upatrywać przedstawiciela tzw. rządowego liberalizmu²⁶. Pogląd ten da się obronić jedynie przy założeniu, że na tle surowych i despotycznych rządów Murawjowa i Kaufmana każde odstępstwo od rygoryzmu, a tym bardziej pewien rodzaj beczynności, powinno się klasyfikować jako przejaw liberalizmu. W gruncie rzeczy w postawach i rządach Baranowa więcej było typowego dla rosyjskiej biurokracji oportunistu, daleko posuniętego umiarkowania graniczącego z beczynnością, niż zamierzonego i cechującego się konsekwencją liberalizmu. Wileńskie środowisko Rosjan, zwracając uwagę na ten rodzaj beczynności generała-gubernatora, skłonne było nawet twierdzić, że w zakresie posunięcia sprawy rosyjskiej do przodu, czyli rusyfikacji guberni litewskich, Baranov niewiele zrobił. Na podstawie tych obserwacji w kręgach rosyjskiej biurokracji utarło się powiedzenie, że spośród trzech generałów-gubernatorów „Murav’ev malo govoril, mnogo delal; Kaufman mnogo govoril, malo delal; Baranov ničego ne govoril, ničego ne delal”²⁷. W świetle tych ocen, nie dziwi zatem fakt, że Baranov szybko odsunięto od pełnionych funkcji, a po dymisji choć nagrodzono tytułem członka Rady Państwa, to już nigdy nie powierzono mu żadnego stanowiska w cywilnej administracji państwowej.

²⁶ R. Vėbra, A. Nasavas, *Liberalizmas Lietuvoje XIX a. II pusėje*, w: *Lietuvos TSR istorija*, t. 1, Vilnius 1975, s. 91–92.

²⁷ A. Gene, op. cit., s. 581–582.

W lutym 1868 r. następcą Baranowa został Aleksandr L'vovič Potapov. W przeciwieństwie do swojego poprzednika posiadał wieloletni staż na różnego rodzaju urzędach i stanowiskach państwowych. Co istotne, posiadał także niezłe rozeznanie w kwestii polskiej, gdyż od połowy XIX w. przebywał w Królestwie Polskim przy boku namiestnika Iwana Paskiewicza w charakterze jego adiutanta. W późniejszym okresie dane mu było także wielokrotnie współpracować z Murawjowem. I tak m.in. w latach 1858–1860 Potapov pełnił służbę w Moskwie, gdzie przydzielono go do pomocy Murawjowowi, który z ramienia rządu nadzorował prace komisji badającej przestępstwa popełnione w czasie wojny krymskiej. Od czerwca do listopada 1860 r. Potapov pełnił obowiązki oberpolicmajstra Sankt Petersburga, a następnie Moskwy. W roku następnym zlecono mu przeprowadzenie w Królestwie Polskim reorganizacji policji warszawskiej. Od października 1861 r. do maja 1864 r. pozostawał na stanowisku naczelnika Sztabu Oddzielnego Korpusu Żandarmów i kierownika III Oddziału Własnej Jego Cesarskiej Mości Kancelarii. W maju 1864 r. powrócił pod skrzydła Murawjowa, obejmując urząd pomocnika wileńskiego, kowieńskiego, grodzieńskiego i mińskiego generała-gubernatora do spraw cywilnych²⁸.

Kilkunastomiesięczny pobyt w Wilnie, który przypadł na epokę rządów Murawjowa i Kaufmana, był w zakresie administrowania niezwykle cennym dla Potapova doświadczeniem. Stanowisko pomocnika do spraw cywilnych dawało znakomitą okazję nie tylko do zapoznania się z systemem biurokracji na szczeblu instytucji generał-gubernatorstwa, zgłębnienia mechanizmów lokalnej i centralnej władzy, ale także do bliższego poznania charakteru i specyfiki Kraju Północno-Zachodniego. Wiele wskazuje na to, że umiejętności i wiedza zdobyte przy boku Murawjowa i Kaufmana były ważnym argumentem przemawiającym za późniejszą nominacją Potapova na stanowisko wileńskiego generała-gubernatora. Nie można także wykluczyć hipotezy, że przekazanie w marcu 1868 r. Potapowowi urzędu wileńskiego generała-gubernatora było efektem pewnego rozczarowania, jakie w sferach władz centralnych wywołały rządby jego poprzednika. Trzeba bowiem pamiętać, że w drugiej połowie lat sześćdziesiątych XIX w. w opinii władz petersburskich nadal przeważał pogląd o potrzebie utrzymania w Kraju Północno-Zachodnim restrykcyjnej polityki wobec ludności polskiej. Po bezbarwnych rządach Baranowa były pomocnik Murawjowa i Kaufmana wydawał się jednym z najlepszych kandydatów gwarantujących szybki powrót do dawnego stylu sprawowania władzy.

Potapov jednak po zrzućeniu noszonego od listopada 1865 r. mundur atamana Wojska Dońskiego i objęciu urzędu wileńskiego generała-gubernatora nie spełnił oczekiwań w nim pokładanych, zwłaszcza przez konserwatywne kręgi władz. Sześćioletni okres zarządzania Krajem Północno-Zachodnim bez wątpliwości nazwać można największą „pieriedyszką” (wytchnieniem), jaka w postyczniowych dziejach dotknęła gubernie litewskie. Nie wdając się w szczegółową analizę rządów Potapova,

²⁸ V. I. Fedorčenko, op. cit., s. 191.

należy zaznaczyć, że od samego początku podejmowane przez niego decyzje i wydawane rozporządzenia sygnalizowały wyraźne odejście od charakterystycznego dla Murawjowa i Kaufmana rygoryzmu i obranie w zarządzaniu Krajem Północno-Zachodnim nowego kursu. Przyjmując za punkt odniesienia ten kierunek oraz uwzględniając wiele zabiegów i działań podejmowanych przez wileńskiego generała-gubernatora, można nawet mówić o podjętej przez Potapova rewizji kursu i systemu politycznego zaprowadzonego przez Murawjowa²⁹.

Za zerwaniem z polityką represji przemawia wiele posunięć i arbitralnych decyzji wileńskiego generała-gubernatora, w tym m.in. wyrażenie zgody Potapova na otwarcie zamkniętych przez jego dawnych przełożonych polskich księgarń i wydawnictw (1869)³⁰. Znacznie poważniejszym wylomem w systemie murawjowskim była podjęta przez Potapova, lecz nie do końca udana, próba całkowitego zniesienia kontrybucji narzuconej polskiemu ziemiaństwu. Ostatecznie po wielu zabiegach 30 XII 1870/12 I 1871 r. Komitet Ministrów zgodził się zmniejszyć o połowę (z 5% do 2,5%) wprowadzony przez Murawjowa podatek procentowy³¹. Kolejnym świadectwem obrania przez Potapova kierunku liberalnego było ostateczne zniesienie w guberniach litewskich stanu wojennego³². Nie mniej ważnym sukcesem Potapova na drodze normalizacji stosunków społeczno-politycznych okazało się rozciągnięcie na mocy decyzji Rady Państwa z 23 VI/5 VII 1871 r. na Kraj Północno-Zachodni obowiązującej od siedmiu lat w Cesarstwie ustawy sądowniczej wprowadzającej sądy powszechne, z sądami pokoju na czele³³. Wspomnieć wreszcie należy o wywalczonym przez Potapova 11/23 maja 1873 r. rozporządzeniu, na mocy którego przerwano — ustanowioną przez Kaufmana instrukcją z 23 VII/4 VIII 1865 r. — sekwestrację i sprzedaż zajętych majątków osobom rosyjskiego pochodzenia³⁴.

Odwilż dokonująca się za czasów Potapova objęła także rosyjską kadrę urzędniczą. W guberniach litewskich z urzędów zaczęto stopniowo usuwać osoby związane z Murawjowem, zastępując je ściągniętymi ze stolicy absolwentami uniwersytetów, zwłaszcza młodymi prawnikami.

²⁹ Zob. I. A. Nikotin, *Stoletnij period (1772–1872) russkogo zakonodatel'stva v vossoedinnennyh ot Pol'si guberniâh i zakonodatel'stvo o evreâh (1649–1876)*, Vil'na 1886, s. 402; S. Sambuk, *Politika carizma v Bielorusii vo vtoroj polovine XIX veka*, Minsk 1980, s. 65; L. Gorizontov, op. cit., s. 173.

³⁰ A. Romanowski, op. cit., s. 30.

³¹ [J. Titius], *Ze wspomnień doktora J. Titiusa*, „Przegląd Wileński” 1922, 7–8, s. 6.

³² Wprowadzony jeszcze przed powstaniem styczniowym stan wojenny był znoszony w Kraju Północno-Zachodnim stopniowo. Najwcześniej, bo w 1866 r., zniesiono go w trzech guberniach białoruskich (witebskiej, mohylewskiej i mińskiej), a w 1870 r. w pozostałych guberniach litewskich, z wyjątkiem dwóch powiatów guberni kowieńskiej. Ostatecznie stan wojenny został zniesiony w 1872 r., zob. E. Aleksandravičius, A. Kulakauskas, op. cit., s. 96; R. Jurkowski, op. cit., s. 453.

³³ „Vsepoddanejšij otčet Al'bedinskogo za 1874–1877 gody”, LVIA, KGGV, f. 378, op. 219, d. 80a, k. 8–9, 84–85.

³⁴ *Polnoe sobranie zakonov Rossijskoj imperii*, za 1873 g., t. 48, S. Peterburg 1876, nr 52 255; J. Kaczkowski, *Konfiskaty na ziemiach polskich pod zaborem rosyjskim po powstaniu roku 1831 i 1863*, Warszawa 1918, s. 159.

Poważnym ciosem dla konserwatywnego obozu grupującego się w Wilnie w szeregach rosyjskiej biurokracji i opowiadającego się za utrzymaniem ustanowionego przez Murawjowa kursu była wymuszona przez Potapova dymisja Batûškov — pełniącego w latach 1868–1869 urząd kuratora Wileńskiego Okręgu Naukowego³⁵. Batûškov od samego początku starał się skupić wokół siebie jak największe grono zwolenników twardego kursu, krytykował liberalizm wileńskiego generała–gubernatora, zarzucając mu działania na szkodę rosyjskich interesów. Nieuchronny konflikt kuratora z generałem–gubernatorem zakończony zwycięstwem Potapova w dużym stopniu przyczynił się do upowszechnienia opinii o polonofilskich skłonnościach wileńskiego generała–gubernatora, którego rządy wkrótce zaczęto nazywać „potapowszyzną”. Jak wspominał po latach jeden z rosyjskich urzędników, za czasów Potapova w kancelarii wileńskiego generała–gubernatora „połskie hodatajstwa polučali udovletvorenje, osobyj uspeh imeli ženskie pros`by”³⁶.

Zarzuty kierowane pod adresem Potapova padały nie tylko ze strony grona rosyjskich urzędników w Wilnie, ale także formułowali je znani przywódcy i działacze obozu reakcyjnego, zwłaszcza gdy usunięty ze stanowiska Batûškov, po przeniesieniu się do Moskwy, szybko zbliżył się do kręgów Mihaila Katkova i Aleksandra Aksakova, szerząc w tym gronie „skargi i żale na Potapowa, że ten działa jak zdrajca, który wiekopomną robotę Murawjewa psuje i niszczy”³⁷.

Droga konfrontacji z Batûškovem, na jaką zdecydował się Potapov, była świadectwem nie tylko wyraźnie zakreślonej linii politycznej realizowanej przez nowego generała–gubernatora, sprzecyjnej z obowiązującym do tej pory kursem, ale także wyrazem poczucia własnej siły i pozycji, jaką Potapov posiadał zarówno w Wilnie, jak i w kręgach petersburskiej biurokracji. O silnej pozycji Potapova przekonał się także kontradmirał Ivan Aleksevič Šestakov, który na początku lat osiemdziesiątych XIX w. pełnił funkcję kierownika resortu ministerstwa marynarki (1882). Karierę w służbie państwowej Šestakov rozpoczął jednak na Litwie, kiedy niemal równoległe ze swoim zwierzchnikiem Potapovem w marcu 1868 r. został mianowany na urząd wileńskiego gubernatora. Po kilku miesiącach między Šestakovem a Potapovem zarysowały się wyraźne różnice wpływające z przekonań politycznych oraz odmiennych charakterów. Narastający konflikt personalny, konsolidujący obóz przeciwników Potapova, został dość szybko przerwany. Wileński generał–gubernator, wykorzystując swoją pozycję i znajomości, zmusił ostatecznie w listopadzie 1869 r. Šestakova do złożenia dymisji, po której poniżony gubernator wileński na kilka lat opuścił Rosję³⁸. Jego następcą został Egor Pavlovič Stelbin–Kamenskij, który w przeciwieństwie do Šestakova miał bardziej

³⁵ Egidijus Aleksandravičius i Antanas Kulakauskas błędnie podają, że Batûškov był kuratorem w latach 1867–1872, a dymisja z urzędu nastąpiła w 1872 r., zob. E. Aleksandravičius, A. Kulakauskas, op. cit., s. 99.

³⁶ A. Gene, op. cit., s. 582.

³⁷ [J. Titius], op. cit., s. 5.

³⁸ V. I. Fedorčenko, op. cit., s. 428; A. Gene, op. cit., s. 582.

ugodowy charakter i dzięki swojej uległości potrafił przez kilkanaście lat utrzymać się na stanowisku gubernatora wileńskiego, mimo że w tym czasie trzykrotnie zmieniali się wielkorządcy guberni litewskich³⁹.

Sukcesy Potapova na drodze rewizji systemu Murawjowa były możliwe do osiągnięcia nie tylko za sprawą mocnej pozycji, jaką wileński generał-gubernator posiadał w hierarchii biurokratycznej Rosji, ale także dzięki w miarę długiemu sprawowaniu urzędu, co w warunkach zmieniającej się koniunktury politycznej (pociągającej za sobą liczne rozszady personalne) oraz rosnących nacisków i presji należało do wyjątków. W przeciwieństwie do swoich poprzedników Potapov miał wystarczająco dużo czasu, aby przygotowane projekty i zamierzenia przynajmniej częściowo wcielić w życie, gdyż nawet najbardziej oczywiste i proste zmiany, ze względów proceduralnych, ciągnęły się latami. Walka z oponentami i liberalny kurs Potapova — oceniany w obozie jego przeciwników jako wyraz uległości wobec Polaków, a nawet przejaw zdrady interesów rosyjskich — niewiele zaszkodziły wileńskiemu generałowi-gubernatorowi, skoro po sześcioletnim zarządzaniu Krajem Północno-Zachodnim doczekał się w lipcu 1874 r. niespotykanego w przypadku wileńskich dygnitarzy awansu na stanowisko naczelnika III Oddziału JCM Kancelarii, które było jednym z najważniejszych urzędów w carskiej Rosji.

Liberalizm Potapova nie oznaczał bynajmniej zachwiania czy też przeciwstawienia się rosyjskim interesom w Kraju Północno-Zachodnim. Preferowanie bowiem odmiennej drogi prowadzącej do osiągnięcia głównego celu, jakim była rusyfikacja i unifikacja guberni wileńskich, nie wstrzymywało istniejących już mechanizmów i procesów. Pod względem założeń programowych działania Potapova, akceptowane i wspierane przez władze petersburskie, także niewiele odbiegały od tych, którymi wyróżniali się Murawjow i Kaufman. Nawet rewizja ustanowionej przez Murawjowa kontrybucji, którą Potapov planował znieść, a ostatecznie zmniejszył o połowę, nie odwróciła pogłębiającego się w latach siedemdziesiątych XIX w. procesu osłabiania polskiego ziemiaństwa⁴⁰. W tym przypadku za kontynuacją polityki dyskryminacji żywołu polskiego przemawiały przede wszystkim określone w 1870 r. przez Aleksandra II wytyczne, według których uchylenie podatku procentowego całkowicie uzależniono od degradacji społecznej i ekonomicznej polskiego ziemiaństwa. W myśl tych założeń uchylenie kontrybucji możliwe było dopiero po spełnieniu dwóch warunków, to jest w sytuacji, gdy w guberniach litewskich dwie trzecie obszaru majątków ziemskich przejdzie w posiadanie Rosjan, a pod względem struktury narodowościowej Rosjanie będą stanowili więcej niż połowę wszystkich obywateli ziemskich. Wytyczone cele oznaczały preferowanie restrykcyjnego wobec Polaków kursu, który, bez względu na osobowość i zapatrywania poszczególnych wielkorządców,

³⁹ „Činovniki vilenskoj gubernii pervyh 4 klass za 1878 god”, LVIA, Vilenskoe Gubernskoe Upravlenie, f. 381, op. 25, d. 1482, k. 5; *Pamätnaâ knižka vilenskoj gubernii na 1876 god*, Vil' na 1875, s. 13; *Pamätnaâ knižka vilenskoj gubernii na 1880 god*, Vil' na 1879, s. 3.

⁴⁰ Zob. *Gubernie litewskie*, „Czas” 1870, 35.

siłą rzeczy wpisany był w system rządów wileńskich generałów-gubernatorów.

Natomiast wyróżnikiem poczynań Potapova było to, że osiągnięcia nawet tak wygórowanych celów politycznych dokonać chciał łagodnymi metodami, pragnął przełamać wewnętrzny opór i zjednać sobie, a być może nawet skłonić do współpracy, lokalne środowiska. Jakkolwiek metody były wyrazem elastyczności wileńskiego generała-gubernatora, otwartego na nowe rozwiązania i gotowego na wiele kompromisów, to jednak nie oznaczały one zmiany wytyczonych znacznie wcześniej celów strategicznych. Nic też dziwnego, że za czasów Potapova, równoległe z wyraźnymi sygnałami liberalizacji kursu, traktowano poważnie i konsekwentnie, a niekiedy wręcz rygorystycznie, inicjatywy Murawjowa i Kaufmana. Zaliczyć do nich należy m.in. otwarcie nowych seminariów nauczycielskich w Poniewieżu (1872) i Wejwerach (1872) oraz instytutu nauczycieli żydowskich w Wilnie (1873). Wszystkie te placówki, podobnie jak założony w 1875 r. instytut nauczycielski w Wilnie, miały przyczynić się do przyspieszenia procesu rusyfikacji guberni litewskich⁴¹. Ten sam cel przyświecał decyzjom w sprawie rusyfikacji liturgii nabożeństw kościelnych (1869).

Rozstrzygnięcia dotyczące języka liturgii, będące wyrazem sukcesu sił zachowawczych, wpłynęły na osłabienie liberalnego kursu Potapova, tym bardziej że kwestie wyznaniowe i status Kościoła katolickiego w guberniach litewskich odgrywały istotną rolę w polityce wewnętrznej władz carskich i były czułym miernikiem kursu politycznego. Zatem wszelkie ograniczenia w zakresie praw religijnych ludności katolickiej należy odczytywać jako powrót ku reakcji. Warto odnotować, że podjęta w połowie lat sześćdziesiątych inicjatywa wprowadzenia języka rosyjskiego do liturgii Kościoła katolickiego nie zyskała pełnej aprobaty wszystkich środowisk rosyjskich włączonych do dyskusji nad tą sprawą. Pierwsze wyraźne różnice zdań uwidoczniły się w gronie członków powołanej w styczniu 1866 r. przez wileńskiego generała-gubernatora Kaufmana specjalnej komisji, której przewodniczył Storożenko⁴². Część opowiadająca się za przeprowadzeniem reformy twierdziła, że usunięcie języka polskiego z liturgii Kościoła katolickiego ostatecznie wymaże ślady polonizacji ziem litewskich, co było o tyle ważne, że język liturgii w ocenie wielu Rosjan wyznaczał w Kraju Północno-Zachodnim niewidzialne granice Rzeczypospolitej z 1772 r.⁴³ Natomiast przeciwnicy reformy zwracali uwagę na to, że wraz z wprowadzeniem języka rosyjskiego do kościołów katolickich władze rosyjskie dokonają faktycznego zrównania katolicyzmu z prawosławiem, co z kolei może doprowadzić do tego, że katolicyzm w języku rosyjskim będzie miał w Cesarstwie ułatwioną ekspansję i stanie się realnym zagrożeniem dla ludności i Cerkwi prawosławnej. Wreszcie inni

⁴¹ E. Aleksandravičius, A. Kulakauskas, op. cit., s. 306.

⁴² Szerzej na temat komisji Storożenki pisze Darius Staliūnas, *Kalba ar konfesija? Su-manymas įvesti rusų kalbą Vakarų krašto pridėtinėse katalikiškose pamaldose*, „Lietuvos istorijos metraštis” 1999 [2000], s. 76–87.

⁴³ „Perepiska vilenskogo gubernatora”, k. 45.

sądzili, że depolonizację można osiągnąć, zastępując język polski łaciną lub wprowadzając do liturgii „białoruskie narzecze”⁴⁴. Rozbieżności co do sposobu przeprowadzenia i ocen skutków reformy liturgii w kościołach katolickich potwierdzały także publikacje zamieszczone na łamach rosyjskiej prasy⁴⁵.

Komisja Storożenki, w skład której wchodził m.in. administrator diecezji wileńskiej ks. Piotr Żyliński, prałat Antoni Niemeksza oraz rektor wileńskiego seminarium duchownego Edward Tupalski, poza wprowadzeniem języka rosyjskiego projektowała także zniesienie diecezji mińskiej, reorganizację konsystorza poprzez wprowadzenie do niego komisarzy rządowych, reformę seminariów duchownych oraz przekształcenie Akademii Duchownej w Petersburgu w fakultet teologiczny Uniwersytetu⁴⁶. Brak jedności w gronie członków komisji oraz rychła dymisja wileńskiego generała-gubernatora Kaufmana, wspierającego pomysły daleko idących zmian w organizacji Kościoła katolickiego, sprawiły, że realizacja pomysłu wprowadzenia języka rosyjskiego do liturgii została odroczone, a nowy generał-gubernator Baranov nie przejawiał w tej sprawie większej inicjatywy.

Kluczowe dla ostatecznego rozstrzygnięcia problemu reformy okazało się osobiste zainteresowanie cara Aleksandra II, który już w 1867 r. przekonany był o potrzebie realizacji reformy, lecz dopiero w grudniu 1869 r. zdecydował się na powołanie specjalnej Komisji do spraw opracowania porządku wprowadzenia języka rosyjskiego do liturgii. Choć nadal opinie członków komisji były podzielone, to jednak pod presją najwyższych władz państwowych doszło do wypracowania końcowego dokumentu, w którym komisja projektowała uchylenie przepisów z 1848 r. zakazujących używania języka rosyjskiego w liturgii Kościoła katolickiego. Propozycje komisji szybko zostały zaaprobowane przez Aleksandra II i ukazem z 25 XII 1869/6 I 1870 r. zezwolono w kościołach na posługiwanie się językiem rosyjskim⁴⁷.

Władze rosyjskie, decydując się na prawną ingerencję w sprawy liturgii Kościoła katolickiego, usilnie starały się — co było charakterystyczne dla całej reformy — zyskać akceptację znacznej części duchowieństwa, na którego barki planowano zrzucić realizację reformy. Przede wszystkim wyjednano przychylność zwierzchnika diecezji wileńskiej ks. P. Żylińskiego. Zabieg ten był o tyle łatwy, że ks. Żyliński — pełniący z nominacji władz carskich od 1863 r., czyli momentu wysyłki do Wiatki ks. bpa Adama Krasińskiego, urząd administratora diecezji — należał do grona szczególnie lojalnych i uległych kapłanów, od samego początku bez oporów uczestniczył w dyskusji nad reformą liturgii i starając się potwierdzić słuszność swojej nominacji, wykazywał daleko idącą chęć współpracy z władzami państwowymi. Nic też dziwnego, że ks. Żyliński

⁴⁴ Ibidem, k. 47.

⁴⁵ Zob. „Novoe vremâ” 1868, 250; „Novoe vremâ” 1869, 73.

⁴⁶ T. J. Martynow, op. cit., s. 38–40.

⁴⁷ *Język rosyjski w liturgii kościoła katolickiego w guberniach zabranych*, „Kraj” (Kraków) 1869, 29.

stał się jednym z głównych orędowników nowych zmian i wyjednał w listopadzie 1869 r. audiencję u cara Aleskandra II, uroczyście wyznał, że będąc prawdziwym patriotą, gotów jest wszystko poświęcić dla swojej ojczyzny Rosji i cara. Serwilistyczne deklaracje Żylińskiego oficjalnie poparła podległa mu wileńska kapituła, a siłę uznania dla przygotowanej reformy wyrazić miały przesłane na ręce cesarza wiernopoddańcze „adresy” podpisane przez kilkadziesiąt lojalnych i oddanych kapłanów⁴⁸.

Jednym z najbardziej gorliwych wykonawców reformy liturgii okazał się ks. Ferdynand Sęczykowski (Senczykowski), który według relacji Batuškova jako pierwszy z księży katolickich zdecydował się, i to jeszcze w maju 1869 r., głosić w kościele mińskim kazania w języku rosyjskim⁴⁹. Ks. Sęczykowski swoje zaangażowanie w sprawie rusyfikacji liturgii oraz lojalność wobec władz potwierdzał równocześnie składanymi donosami na tych księży, którzy sabotowali rządowe rozporządzenia. Służalstwo ks. Sęczykowskiego wynagrodzono, powierzając mu w lutym 1870 r. stanowisko kapelana guberni mińskiej. Korzystając z poparcia rządowego, ks. Sęczykowski założył w Mińsku szkołę organistów, w której prowadzono naukę śpiewów psalmów i pieśni religijnych w języku rosyjskim, co miało ułatwić zaakceptowanie przez wiernych wprowadzenia nowego języka i zwyczajów.

Wraz z podjęciem decyzji o reformie nabożeństw strona rosyjska starała się przy użyciu presji zmusić duchowieństwo do zaangażowania się w sprawę zmiany języka liturgii. Na początku 1870 r., zachęcając do posługiwania się językiem urzędowym, przesłano katolickim parafiom ujednolicony tekst „rytuału” w języku rosyjskim. Kilka miesięcy później (czerwiec 1870) księża otrzymali przygotowane przez ks. Sęczykowskiego gotowe do podpisania oświadczenia zobowiązujące do wprowadzenia liturgii w języku rosyjskim. W diecezji wileńskiej takie oświadczenie w latach siedemdziesiątych XIX w. podpisało 147 księży, którzy wkrótce przez wiernych nazwani zostali „rytualistami”⁵⁰. Jednak znaczna część księży odmówiła złożenia pisemnej deklaracji, co odbierano jako znak sprzeciwu godny ukarania. Przykład potraktowania protestu proboszcza kościoła św. Rafała w Wilnie ks. Stanisława Piotrowicza, który za zniszczenie oświadczenia został skazany na zesłanie, świadczy o tym, że władze rosyjskie w celu podporządkowania sobie duchowieństwa gotowe były łamać opór przy użyciu surowych represji⁵¹.

⁴⁸ *Wiadomości prasowe*, „Dziennik Poznański” 1870, 10; Z. Nagrodzki, *Rola duchowieństwa katolickiego w godzinie prób i cierpień na terenie Litwy i Białej Rusi (1863–1883)*, Wilno 1935, s. 35–39.

⁴⁹ „Materiały Pompea Nikolaeviča Batuškova”, Rossijskaâ nacional’naâ biblioteka (Sankt-Peterburg, dalej: RNB), Otdel rukopisej (dalej: OR), f. 52, d. 55, k. 10; V. Grigoriev, *Iz istorii raspolóčeniâ kostëla v belarusskikh gubernâh (Vzglâd na problemy čerez deâtel’nost’ kano-nika F. Senčikovskogo)*, w: *Naš radavod*, ks. 4, cz. 3, Grodna 1992, s. 676.

⁵⁰ Z. Nagrodzki, op. cit., s. 50–52; E. Woynilowicz, *Wspomnienia 1847–1928*, cz. 1, oprac. J. Iwaszkiewicz, Wilno 1931, s. 48.

⁵¹ J. Przybyszewski, *Język rosyjski w katolickim rytuale i w dodatkowym nabożeństwie*, Lwów 1897, s. 46; [J. Titius], *Ze wspomnień doktora J. Titiusa*, „Przegląd Wileński” 1922,

Sprzeciw wobec wprowadzenia do liturgii języka rosyjskiego wyrazili także parafianie. Stosowany przez wiernych bojkot nabożeństw w języku rosyjskim władze tłumili zamykaniem świątyń i utrudnianiem posług religijnych. Aby zwiększyć siłę zgodnego z interesami państwa oddziaływania księży na wiernych, proponowano także zmienić zasady przyjmowania alumnów do seminariów duchownych. Nowym wymogiem wstąpienia do seminarium miało być złożenie przysięgi na wierność państwu oraz podpisanie oświadczenia zobowiązującego w przyszłości do prowadzenia liturgii w języku rosyjskim. Zaogniony w dobie rządów Potapova konflikt religijno-narodowościowy udało się złagodzić dopiero w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, gdy na urząd wileńskiego generała-gubernatora mianowano Petra Pavl'oviča Al'bedinskiego, a strona rosyjska odstąpiła od idei forsownej rusyfikacji liturgii. Natomiast nie ulega wątpliwości, że realizowana w guberniach litewskich na początku lat siedemdziesiątych XIX w. reforma liturgii w Kościele katolickim wpisywała się w nurt rosyjskiego nacjonalizmu etnicznego, mającego wsparcie u znacznej części elit władzy, która integrację zachodnich rubieży z Cesarstwem widziała w administracyjnie sterowanym „powrocie do rosyjskich korzeni”, polegającym przede wszystkim na wzmoczonej rusyfikacji i dyskryminacji polskiej części ludności.

Przez pryzmat unifikacji i rusyfikacji należy spojrzeć także na przeprowadzoną w 1868 r. pod kierunkiem Potapova reformę policji wileńskiej. W tym zakresie Potapov miał spore doświadczenia, gdyż jak już wspomniano, w 1860 r. pełnił obowiązki oberpolicmajstra Sankt Petersburga, a następnie Moskwy oraz uczestniczył w reorganizacji policji warszawskiej. Stolicy generał-gubernatorstw od dawna posiadały, bez względu na swoją specyfikę organizacyjną, rozbudowane służby policyjne, na których czele stał oberpolicmajster. Tak było w Warszawie, Kijowie i Wilnie. Reformę policji wileńskiej przeprowadzono ściśle wzorując się na organizacji policji petersburskiej. Likwidację istniejących w Wilnie do tej pory czterech okręgów policyjnych i wprowadzenie w ich miejsce typowego dla miast rosyjskich podziału na cyrkuły należy odczytać jako jedną z dróg do unifikacji tych ziem z Cesarstwem⁵². Podobne cele przyświecały Potapowowi, gdy forsował rozciągnięcie na gubernie litewskie rosyjskiej reformy sądowej.

Wreszcie czytelnym przejawem konsekwentnego wcielania w życie idei unifikacji guberni zachodnich z Cesarstwem oraz niezachwianego kontynuowania rusyfikacji tych ziem była dokonana za czasów Potapova reorganizacja terytorialna wileńskiego generał-gubernatorstwa, które do tej pory pod względem administracyjnym jednoznacznie utożsamiane było z Krajem Północno-Zachodnim. Pokrewieństwo granic administracyjnych z dawnymi podziałami politycznymi od dawna rodziło zastrzeżenia w sferach rządowych. Zarzuty dotyczyły przede wszystkim podtrzymywania na kresach imperium sprzecznego z interesami Rosji podziału

9–10, s. 2.

⁵² Zob. „Otcety vilenskogo policmajstra o ulučšenii deatel'nostii policji goroda Vil'na", LVIA, KGGV, f. 378, op. 87, o/o 1879, d. 143, k. 221.

administracyjnego, wskazującego na historyczną ciągłość i odrębność ziem podbitych i wcielonych do Cesarstwa. Starając się temu zaradzić, władze petersburskie zdecydowały się w 1869 r. wyłączyć z wileńskiego general-gubernatorstwa gubernię witebską i mohylewską, a wkrótce także gubernię mińską, aby w ten sposób podkreślić rosyjskość ziem białoruskich i zarazem podważyć historyczne podziały istniejące za czasów Wielkiego Księstwa Litewskiego⁵³. Zatem od 1870 r. wileńskie general-gubernatorstwo zostało okrojone terytorialnie do trzech guberni (wileńskiej, grodzieńskiej i kowieńskiej), co w dużym stopniu ograniczało także zasięg oddziaływania „potapowszczyzny”.

W innym kierunku poszły zmiany dokonane w tym samym czasie w strukturze organizacji wojskowej. Obszar Wileńskiego Okręgu Wojskowego podległy władzy generała-gubernatora nie tylko nie został pomniejszony, ale uległ znacznemu powiększeniu. Był to przede wszystkim efekt realizowanej w Cesarstwie reformy wojskowej oraz reorganizacji sąsiadującego z Wilnem ryskiego general-gubernatorstwa, które zostało zlikwidowane ostatecznie w 1876 r. Nieco wcześniej, w 1870 r., zniesiono Ryski Okręg Wojskowy, w następstwie czego do Wileńskiego Okręgu Wojskowego przeszły dwie gubernie: liflandzka i kurlandzka. Od tego momentu Potapov nominalnie był komendantem wojskowym okręgu obejmującego trzy gubernie litewskie, trzy białoruskie oraz dwie nadbałtyckie⁵⁴. W połowie lat siedemdziesiątych XIX w., gdy urząd wileńskiego generała-gubernatora sprawował już Al’bedinskij, obszar Wileńskiego Okręgu Wojskowego uległ dalszemu rozszerzeniu. Tym razem dokonano się to kosztem Warszawskiego Okręgu Wojskowego. Na mocy decyzji Ministerstwa Wojny z 25 III/6 IV 1875 r. gubernię suwalską leżącą w granicach Królestwa Polskiego włączono do Wileńskiego Okręgu Wojskowego, a twierdzę Brześć podporządkowano dowódcy Warszawskiego Okręgu Wojskowego⁵⁵. W ten sposób wileński general-gubernator, jako komendant okręgu, miał pod swoją kontrolą dziewięć guberni o łącznej powierzchni blisko 387 tys. km² (ok. 340 tys. wiorst kwadratowych), nie licząc powierzchni leżących w jego granicach dwóch największych jezior: Pejpus i Võrtsjärv. Warto zwrócić uwagę na to, że w grupie dziewięciu guberni pod względem powierzchni (najmniejsza) i gęstości zaludnienia (największa) szczególnie odstawała gubernia suwalska (zob. tab. 2).

Tabela 2. Obszar i ludność Wileńskiego Okręgu Wojskowego w 1875 r.

Lp.	Gubernia	Powierzchnia (w wiorstach kw.)	Ludność	Gęstość zaludnienia
1.	Wileńska	34 461	984 585	28,57

⁵³ S. Sambuk, op. cit., s. 78.

⁵⁴ *Voennoe obozrenie Vilenskogo voennogo okruga. Sostavleno oficeram general'nogo štaba sostoášim pri okružnom štabe*, t. 1, Vil'na 1876–1877, s. 1.

⁵⁵ *Sbornik Zakonov. Uzakoneniâ i razporâżeniâ pravitel'stva odnosâšiesâ do gubernij Carstva Pol'skogo sostoâšiesâ po prekrašenii v 1871 godu oficâl'nogo izdaniâ Dnevnika Zakonov Carstva Pol'skogo*, oprac. S. Godlewski, t. 7, Warszawa 1882, s. 149, 243–245.

Lp.	Gubernia	Powierzchnia (w wiorstach kw.)	Ludność	Gęstość zaludnienia
2.	Kowieńska	35 762	1 129 264	31,58
3.	Grodzińska	33 723	965 468	28,63
4.	Mińska	75 756	1 082 164	14,28
5.	Witebska	39 708	856 306	21,57
6.	Mohylewska	41 987	912 332	21,73
7.	Liflandska	40 341	1 000 850	24,81
8.	Kurlandska	23 990	597 570	24,91
9.	Suwalska	10 956	524 489	47,87
Razem		336 684	8 053 028	23,92

Źródło: *Voennoe obozrenie Vilenskogo voennogo okruga. Sostawleno oficeram general'nogo štaba sostoāšim pri okružnom štabe*, t. 1, Wil'na 1876–1877, s. 1.

Awans Potapova na szefa żandarmów bynajmniej nie zakończył odwilży w guberniach litewskich. Kontynuatorem „potapowszczyzny” był bez wątpienia kolejny wielkorządca guberni litewskich — gen. Al'bedinskij, który nominację na urząd wileńskiego generała-gubernatora otrzymał z rąk cara 22 VII/3 VIII 1874 r. Wybór następcy Potapova nie był dziełem przypadku. Podobnie jak za dymisją Kaufmana, tak i za nominacją Al'bedinskiego stał sam cesarz. Al'bedinskij należał bowiem do grona bliskich znajomych Aleksandra II, czego świadectwem było zaliczenie go do świty dworu⁵⁶ oraz to, że wielokrotnie towarzyszył cesarzowi w jego licznych podróżach zagranicznych i krajowych. Jeszcze na kilka dni przed przybyciem do Wilna (9/21 VIII) Al'bedinskij, podtrzymując praktyki ciągłego obracania się w kręgach dworskich, na życzenie cara wziął udział w manewrach wojskowych przeprowadzonych w obozie w Krasnosielsku i Ust-Łżorsku, za co otrzymał od Aleksandra II specjalne podziękowania⁵⁷.

W dobie rządów Al'bedinskiego z jednej strony wyraźnie uwidoczniły się efekty wprowadzonych przez Murawjowa i Kaufmana restrykcji wobec społeczeństwa polskiego, a z drugiej strony podjęto zdecydowane kroki w celu zmiany kierunku politycznego wyznaczonego wobec ziem i mieszkańców guberni litewskich, warto zatem przybliżyć osobę i starania samego generała-gubernatora, jak też zakres dokonanych przeobrażeń społecznych i gospodarczych.

⁵⁶ Jeszcze za panowania Mikołaja I Al'bedinskij został mianowany fligel-adiutantem Jego Cesarskiej Mości (25 VI/7 VII 1853), tym samym znalazł się w gronie 25 osobistych i bezpośrednio zależnych od rozporządzeń cara adiutantów. Aleksander II, spełniając testament swojego ojca, utrzymał ten tytuł, a kilka lat później, 17/29 kwietnia 1860 r., za wyróżniającą służbę mianował Al'bedinskiego na stopień generała-majora z równoczesnym zaliczeniem do własnej świty, *Zapiski Vladimira Ivanoviča Dena. Per'yyj god carstvovanija Aleksandra II*, „Russkaā starina” 67, 1890, 7, s. 182.

⁵⁷ „Polnyj poslužnoj spisok general-ad'ūtanta Al'bedinskogo”, Rossijskij gosudarstvennyj voenno-istoričeskij arhiv (Moskwa), f. 400, op. 12, d. 12831, k. 1–5; „Polnyj poslužnoj spisok general-ad'ūtanta Al'bedinskogo”, Rossijskij gosudarstvennyj istoričeskij arhiv (Sankt Petersburg, dalej: RGIA), f. 1162, op. 6, d. 11, k. 3.

Przed objęciem urzędu w Wilnie Al’bedinskij znany był przede wszystkim jako wytworny generał, o „przesadzonej i manierowanej nieco wykwitności obejścia, — — [którego] osobiście mu bardzo życzliwy cesarz Aleksander II zabrał — jak twierdził Antoni Zaleski — wprost z woskowanych posadzek do zielonego stolika”⁵⁸. Wejście w świat biurokracji i administracji państwowej nie dokonało się jednak — jak sugeruje to Zaleski — aż tak gwałtownie. Owo dojście do zielonego stolika poprzedziła najpierw, w styczniu 1865 r., nominacja na urząd naczelnika sztabu wojsk gwardii i Petersburskiego Okręgu Wojskowego. Z racji pełnionego urzędu Al’bedinskij poważnie zaangażował się w prace związane z reformą wojskową przygotowywaną przez ministra wojny Milutina. Zasługi Al’bedinskiego musiały być niemałe, skoro według wspomnień Aleksandra Polovcova car w porywie fantazji zamierzał nawet odwołać Milutina i mianować na jego miejsce Al’bedinskiego⁵⁹. W roku następnym (1866) Al’bedinskij, obejmując urząd generała-gubernatora trzech nadbałtyckich guberni (liflandzkiej, estlandzkiej i kurlandzkiej), który nierozzerwalnie łączył się z funkcją komendanta Ryskiego Okręgu Wojskowego, stał się uczestnikiem gry prowadzonej na najwyższym szczeblu administracji państwowej⁶⁰. Nominację można uznać za nieoczekiwaną, gdyż do tej pory w salonach petersburskich generał Al’bedinskij miał reputację nadwornego Don Juana, który stronił zarówno od prochu, jak i prac kancelaryjnych. Przydomek „posadzkowego generała”, jakim obdarzono Al’bedinskiego, pasował do niego z tej racji, że na dworze cesarskim uchodził za pierwszego mazurzystę⁶¹. Dworska kariera uwieńczona awansem na ważne w strukturze władz państwowych stanowisko wprowadziła Al’bedinskiego w zakres nowych spraw i obowiązków dotyczących zarządu cywilnego i wojskowego. Czteroletni okres administrowania sąsiadującymi z Krajem Północno-Zachodnim guberniami nadbałtyckimi został dobrze wykorzystany przez Al’bedinskiego, który nabył wiele nowych doświadczeń i całkiem dobrze wywiązywał się z obowiązków i zadań, jakie przed nim postawiono. Al’bedinskij w Rydze spełnił większość oczekiwań, jakie wobec jego osoby i urzędu miał cesarz oraz centralne urzędy państwowe. Kolejna nominacja na urząd wileńskiego generała-gubernatora świadczyła o tym, że Al’bedinskij nadal cieszył się zaufaniem cesarza i najwyższych władz państwowych.

Z zachowanej dokumentacji wynika jednak, że wyniesionych z Rygi doświadczeń Al’bedinskij nie mógł w pełni wykorzystać na gruncie wileńskim. Spotkał się tu z zupełnie nowymi problemami. Sytuacja społeczno-polityczna wileńskiego generał-gubernatorstwa była bowiem odmienna niż w guberniach nadbałtyckich. Jak wyznał sam Al’bedinskij,

⁵⁸ A. Zaleski, *Towarzystwo warszawskie. Listy do przyjaciółki przez Baronową XYZ*, Warszawa 1971, s. 98–99.

⁵⁹ A. A. Polovcov, *Dnevnik gosudarstvennogo sekretar’i*, t. 1: (1883–1886), oprac. P. A. Zająčkovskij, Moskwa 1966, s. 141.

⁶⁰ „Polnyj poslužnoj spisok general-ad’ūtanta Al’bedinskogo”, LVIA, KGGV, f. 378, o/o 1874, d. 124, k. 16–27.

⁶¹ Zob. H. Korwin-Milewski, *Siedemdziesiąt lat wspomnień (1855–1925)*, Wilno 1930, s. 120.

pierwsze lata urzędowania musiał poświęcić na wnikliwe zapoznanie się z miejscowymi warunkami oraz zgłębienie złożonej sytuacji społecznej, gospodarczej i politycznej w powierzonym mu kraju, gdyż bez tego nie był w stanie przed cesarzem i najwyższymi władzami stawiać właściwych diagnoz i przygotowywać odpowiednich projektów reform⁶². Przeprowadzane przez Al'bedińskiego inspekcje instytucji administracyjnych, oświatowych i samorządowych pozwoliły mu bliżej zapoznać się ze specyfiką i charakterem podległych guberni⁶³.

Jednym z bardziej złożonych problemów, które zdaniem generała-gubernatora poważnie utrudniały zarządzanie krajem i które wymagały nowych rozwiązań, była stosunkowo zróżnicowana i skomplikowana struktura wyznaniowa i narodowościowa guberni litewskich. Co prawda od czasów Potapova zakres władzy cywilnej wileńskiego generała-gubernatora został znacznie okrojony — obejmował trzy gubernie o łącznej powierzchni blisko 120 tys. km², w których to granicach w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XIX w. zamieszkiwało ok. 3,7 mln ludności (zob. tab. 3) — to jednak skład narodowościowy i wyznaniowy rodził wiele problemów ze względu na ściśle określone cele polityczne (rusyfikacja i integracja tych ziem z Cesarstwem). Stały się one jeszcze bardziej wyraźne w chwili, gdy po wydzieleniu z wileńskiego generał-gubernatorstwa trzech guberni białoruskich odsetek wyznawców prawosławia spadł do 1/4 ogółu mieszkańców. Co więcej, struktura wyznaniowa mieszkańców poszczególnych guberni, w dużym stopniu pokrywająca się ze strukturą narodowościową, wykazywała głębokie zróżnicowanie, co utrudniało wypracowanie jednolitych dla całego obszaru generał-gubernatorstwa metod postępowania i celów politycznych.

Tabela 3. Powierzchnia i ludność wileńskiego generał-gubernatorstwa w 1878 r.

Gubernia	Ludność	Powierzchnia		
		km kw.	mil kw.	wiorst kw.
Wileńska	1153980	41377	751,5	36360
Grodzieńska	1131502	37479	680,7	32934
Kowieńska	1368381	40640	738,1	35712
Ogółem	3653863	119496	2170,3	105006

Źródło: „O čisle žiteli vilenskoj gubernii za 1878 god”, LVIA, KGGV, f. 378, op. 87, o/o 1879, d. 59, k. 2-5; *Pamätnaä knižka grodnenskoj gubernii na 1879*, Grodna 1878, s. V; *Pamätnaä knižka kovenskoj gubernii na 1879 god*, Kovna 1878, s. 366-367; *Pamätnaä knižka vilenskoj gubernii na 1879 god*, Vil'na 1878, s. V.

Z punktu widzenia rosyjskich interesów najbardziej korzystną strukturę wyznaniową spośród trzech guberni litewskich posiadała gubernia grodzieńska. Według oficjalnych statystyk odsetek wyznawców prawo-

⁶² Zob. „Vsepoddanejsij otčet Al'bedińskiego za 1874-1877 gody”, RNB, OR, f. 16, d. 51, k. 2-3.

⁶³ Dokładne relacje z przeprowadzonych inspekcji za lata 1874-1876 znajdują się w zespolu Kancelarii Wileńskiego Generała-Gubernatora, LVIA, KGGV, f. 378, o/o 1874, d. 147, k. 1-38; o/o 1875, d. 45, k. 1-122; o/o 1876, d. 29, k. 1-112.

sławia w tej guberni w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XIX w. sięgał blisko 55% ogółu mieszkańców i był dwukrotnie większy od odsetka ludności katolickiej. Zaznaczyć od razu należy, że o przewadze ludności prawosławnej nad katolicką w guberni grodzieńskiej decydowali przede wszystkim białoruscy mieszkańcy wsi, których w urzędowych statystykach niemal automatycznie zaliczano do kategorii Rosjan.

Zupełnie odwrotnym układem proporcji w strukturze wyznaniowej charakteryzowała się gubernia wileńska. Tutaj katolicy stanowili blisko 60% ogółu mieszkańców, gdy prawosławni niewiele ponad 25%. Natomiast największy kontrast między liczbą katolików i prawosławnych notowano w guberni kowieńskiej. Blisko 3/4 mieszkańców tej guberni było wyznania katolickiego, gdy odsetek ludności wyznania prawosławnego nie przekraczał kilku procent. Potencjał liczebny i udział ludności prawosławnej wśród ogółu mieszkańców guberni kowieńskiej w dużym stopniu wyznaczał jej pozycję i miejsce, o marginalizacji zaś tej grupy świadczą zestawienia z innymi mniejszościami wyznaniowymi. Wystarczy wskazać, że wyznawcy Kościoła prawosławnego w guberni kowieńskiej stanowili pięciokrotnie słabszą grupę od mniejszości żydowskiej i nawet w połączeniu ze znacznym odsetkiem raskolników liczebnie ustępowali ludności wyznania ewangelickiego. Wyraźna dominacja katolików, choć spychała ludność prawosławną i inne mniejszości wyznaniowe w cień, to jednak sprawiała, że gubernia kowieńska pod względem struktury wyznaniowej była najbardziej jednolita (zob. tab. 4).

Tabela 4. Struktura wyznaniowa ludności general-gubernatorstwa wileńskiego w 1878 r.

Gubernia	Ludności ogółem	Ludność według wyznań						
		Katolicy	Prawosławni	Raskolnicy	Protestanci	Żydzi	Kairaimi	Mahometanie
Wileńska	1 153 980	686 718	298 200	18 283	3 323	144 497	562	2 397
Kowieńska	1 368 381	1 011 802	29 153	22 336*	53 209**	250 985	200	696
Grodzieńska	1 131 502	299 515	614 241	-	12 411	202 699	-	2 636
Ogółem	3 653 863	1 998 035	941 594	40 619	68 943	598 181	762	5 729
Udział procentowy								
Wileńska	100	59,51	25,84	1,58	0,29	12,52	0,05	0,21
Kowieńska	100	73,94	2,13	1,63	3,89	18,34	0,02	0,05
Grodzieńska	100	26,47	54,29	-	1,10	17,91	-	0,23
Ogółem	100	54,68	25,77	1,11	1,89	16,37	0,02	0,16

Źródło: „O čisłe žiteli vilenskoj gubernii po veroispovedanâm za 1878 god”, LVIA, KGGV, f. 378, op. 87, o/o 1879, d. 59, k. 7; *Pamâtnaâ knižka grodnenskoj gubernii na 1879*, s. XXXIV; *Pamâtnaâ knižka kovenskoj gubernii na 1879 god*, s. 366–367; *Pamâtnaâ knižka vilenskoj gubernii na 1879 god*, s. V.

* W grupie 22 336 raskolników było 706 jednowierców.

** W grupie tej było 43 232 luteranów i 9977 ewangelików reformowanych.

Integralnie związanym ze strukturą narodowościową, lecz nie do końca akceptowanym przez Al'bedińskiego, był rządowy program kontynuowania zainicjowanej przez Murawjowa akcji pomniejszenia stanu liczebnego i osłabienia potencjału gospodarczego polskiego ziemiaństwa przy równoczesnym wspieraniu (w guberniach litewskich) osadnictwa rosyjskiego. Już na początku lat sześćdziesiątych podjęto wobec ziemiaństwa polskiego pierwsze kroki represyjne mające na celu zmianę niekorzystnej, w ocenie władz rosyjskich, struktury narodowościowej w grupie właścicieli wielkich i średnich majątków ziemskich. Odwrócenie istniejących proporcji uznano za jeden z głównych celów politycznych, zwłaszcza że podziały religijne wśród ziemiaństwa mocno odbiegały od struktury wyznaniowej ogółu mieszkańców guberni.

Trudny do zaakceptowania przez władze rosyjskie był fakt, że w trzech guberniach litewskich, w których ludność polska stanowiła w sumie niewielki odsetek, w grupie właścicieli ziemskich, nadających ton życiu społeczno-gospodarczemu i kulturalnemu kraju, bezwzględnie dominowali Polacy — stanowili blisko 97% wszystkich właścicieli ziemskich. Co więcej, według urzędowych statystyk sporządzonych w 1864 r. dla potrzeb wileńskiego generała-gubernatora, w guberni wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej w rękach Polaków znajdowało się blisko 97% wszystkich majątków ziemskich, gdy tymczasem na pozostałe grupy narodowościowe przypadało niewiele więcej niż 3% ogółu majątków. Udział Polaków w gronie ziemian w poszczególnych guberniach był w miarę wyrównany, a różnice nie przekraczały kilku procent. Najmniejszy odsetek ziemian pochodzenia polskiego był w guberni kowieńskiej — 95,5%, a największy w guberni grodzieńskiej — 99,1%. Siłę i pozycję gospodarczą polskiego ziemiaństwa w trzech guberniach litewskich wyznaczała nie tylko liczebna dominacja, ale także stan posiadania. Według obliczeń władz rosyjskich w guberni wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej w rękach polskich ziemian znajdowało się blisko 55% wszystkich ziem uprawnych (zob. tab. 5).

Tabela 5. Stan posiadania większej własności ziemskiej w guberniach wileńskiej, grodzieńskiej i kowieńskiej w 1864 r. (w dziesięcinach)

Gubernia	Własność w rękach Polaków			Własność niepolaska			Ziemi uprawnej ogółem
	Liczba właścicieli	Liczba majątków	Powierzchnia*	Liczba właścicieli	Liczba majątków	Powierzchnia*	
Wileńska	3675	3917	2203642	144	165	181454	3475681
Kowieńska	6370	6424	1467495	306	311	270084	3567527
Grodzieńska	5506	5579	1947069	49	50	61933	3233775
Razem	15551	15920	5618206	499	526	513471	10276983
Udział procentowy							
Wileńska	96,2	96,0	92,4 (63,4)	3,8	4,0	7,6 (5,2)	100
Kowieńska	95,4	95,4	84,5 (41,1)	4,6	4,6	15,5 (7,6)	100

Gubernia	Własność w rękach Polaków			Własność niepolaska			Ziemi uprawnej ogółem
	Liczba właścicieli	Liczba majątków	Powierzchnia*	Liczba właścicieli	Liczba majątków	Powierzchnia*	
Grodzieńska	99,1	99,1	96,9 (60,2)	0,9	0,9	3,1 (1,9)	100
Razem	96,9	96,8	91,6 (54,7)	3,1	3,2	8,4 (5,0)	100

Zródło: „Vedomost’ o sostoânii zemlevladenâ v vilenskoj gubernii s 1863 po 1876 god”, LVIA, KGGV, f. 378, o/o 1875, d. 398, k. 37; „Vedomost’ o sostoânii zemlevladenâ v kovenskoj gubernii s 1863 po 1876 god”, LVIA, KGGV, f. 378, o/o 1875, ć. 399, k. 56; „Vedomost’ o sostoânii zemlevladenâ v grodnenskoj gubernii s 1863 po 1876 god”, LVIA, KGGV, f. 378, o/o 1875, d. 400, k. 39.

* W nawiasach podano udział powierzchni majątków w stosunku do ogółu ziemi uprawnej.

Struktura narodowościowa wielkiej własności ziemskiej w Kraju Północno-Zachodnim, wskazująca na dominację polskiego ziemiaństwa, stała się obiektem szczególnego zainteresowania i manipulacji władz rosyjskich. Decydującymi uderzeniami, które zgodnie z rosyjską racją stanu miały zmienić profil struktury narodowościowej ziemiaństwa guberni litewskich oraz osłabić potencjał gospodarczy polskich właścicieli, były opracowywane przez wileńskich generałów-gubernatorów restrykcyjne rozporządzenia. Zapoczątkował je wprowadzony przez Murawjowa podatek kontrybucyjny (8/20 VI 1863), a następnie zatwierdzona przez niego instrukcja o sposobach nabywania majątków przez Rosjan (23 VII/4 VIII 1865). Dyskryminujące akty dopełniał ukaz o zakazie nabywania poprzez kupno, darowiznę, dzierżawę i zapis testamentowy dóbr ziemskich przez osoby polskiego pochodzenia (10/22 XII 1865).

Al’bedinskij przy obejmowaniu urzędu wileńskiego generała-gubernatora jako pierwszy z wielkorządców guberni litewskich miał okazję z dłuższej perspektywy czasu ocenić realizację, jak i skutki wcielanych w życie praw. Analiza zebranego przez generała-gubernatora materiału wskazywała, że w ciągu dziesięciu lat od chwili wprowadzenia w życie nowych praw, w trzech guberniach litewskich zaszły dość istotne zmiany w stanie posiadania i w strukturze narodowościowej ziemiaństwa, choć trudno było jednoznacznie stwierdzić, czy były one wyłącznie efektem forsowania przez władze administracyjne represyjnych regulacji prawnych. Największe przeobrażenia dokonały się w guberni grodzieńskiej, w której udział polskiego ziemiaństwa w ciągu pierwszej dekady, według rosyjskich statystyk, spadł z 99,1% do 83,7%. W tym samym czasie stan posiadania polskich ziemian skurczył się z blisko 2 mln do ok. 750 tys. dziesięcin, co oznaczało, że w rękach Polaków było już nie 96%, ale 66,4% ogółu powierzchni gruntów będących w posiadaniu ziemian. Równocześnie w guberni grodzieńskiej nastąpił największy wzrost odsetka ziemian niepolskiego pochodzenia. W ciągu dziesięciu lat podniósł się on z poziomu 1% do 16,3%, a w posiadaniu tej grupy w połowie lat siedemdziesiątych XIX w. znalazło się ogółem 1/3 wszystkich grun-

tów wchodzących w skład średnich i wielkich majątków ziemskich (por. tab. 5 i 6).

Bliższa analiza zebranego materiału wskazuje jednak, że ukazany w statystykach drastyczny spadek liczby polskiego ziemiaństwa w guberni grodzieńskiej nie odzwierciedlał rzeczywistej skali zjawiska. Wyrażone w liczbach zmiany były przede wszystkim następstwem zastosowania w połowie lat siedemdziesiątych XIX w. przez władze gubernialne nowych kryteriów przy wyodrębnianiu kategorii bogatych i średniozamożnych właścicieli ziemskich. W innym przypadku trudno byłoby wytłumaczyć m.in. zaskakujący spadek ogólnej liczby ziemian. Jeśli w 1863 r. statystyki rosyjskie operowały dla guberni grodzieńskiej liczbą 5,5 tys. rodzin ziemiańskich, to dziesięć lat później w ocenie tych samych władz grupa ta pomniejszyła się o połowę. Tempo zachodzących zmian wydaje się nie naturalne, zwłaszcza gdy w sąsiednich guberniach nie sposób doszukać się podobnych tendencji. Z dużą dozą prawdopodobieństwa można zatem stwierdzić, że grodzieńskie władze gubernialne swoje sukcesy w ograniczaniu liczby polskiego ziemiaństwa zawdzięczały prawdopodobnie wyłączeniu z tej grupy dość licznej szlachty zagrodowej, zakwalifikowanej do kategorii ludności wiejskiej (tzw. jednodworcy)⁶⁴, co skutkowało drastycznym spadkiem liczby polskiego ziemiaństwa i jego stanu posiadania. Ten rodzaj administracyjnego przegrupowania wyjaśnia także trudny do wytłumaczenia prawie dwukrotny spadek areалу ziem będących w posiadaniu wszystkich właścicieli ziemskich. Jeśli w 1863 r. według szacunków władz gubernialnych w rękach ziemiaństwa znajdowało się ponad 2 mln dziesięcin gruntów, to w 1875 r. już tylko 1,1 mln dziesięcin. Z drugiej strony gwałtowny wzrost odsetka rosyjskich właścicieli ziemskich, który, jak skądinąd wiadomo, był pożądanym przez władze, można wytłumaczyć jedynie zmienionymi kryteriami prowadzonych obliczeń. W przypadku zatem guberni grodzieńskiej szacunki, nie tyle kierunku, ile tempa zmian, jakie w latach 1863–1875 dokonały się w strukturze wyznaniowej i w stanie posiadania ziemiaństwa, budzą poważne zastrzeżenia i jak wiele na to wskazuje były one w dużym stopniu efektem manipulacji dokonanych przez władze gubernialne.

Bardziej wiarygodne pod tym względem były zestawienia sporządzone przez wileńskie i kowieńskie urzędy gubernialne. Jakkolwiek w obu przypadkach zauważa się ogólny spadek udziału polskiego ziemiaństwa, to jednak skala wykazanego zjawiska wydaje się bardzo prawdopodobna, gdyż materiał statystyczny wskazuje równocześnie, że ogólny stan liczebny tej grupy społecznej w obu guberniach wykazywał względną stabilność. Znacznie większe straty polskie ziemiaństwo odnotowało w guberni wileńskiej, gdzie liczba właścicieli ziemskich polskiego pochodzenia według urzędowych statystyk spadła z 3675 do 3393, a po-

⁶⁴ Jednodworcy to urzędowa nazwa zdegradowanej społecznie szlachty, która utraciła swoje prawa, a stylem życia i statusem majątkowym przypominała kategorię chłopów. W guberniach litewskich w połowie lat sześćdziesiątych XIX w. grupa ta liczyła około kilkudziesięciu tysięcy osób. Według oficjalnych statystyk w guberni wileńskiej na początku lat siedemdziesiątych XIX w. zamieszkiwało w sumie 7387 jednodworców, *Pamiatna kniżka wileńskiej gubernii na 1874 god, Vil'na 1873, s. V.*

wierzchnia posiadanych gruntów skurczyła się z 2,2 mln do 1,3 mln dziesięcin. Ogółem w obu guberniach w ciągu dziesięciu lat ubyło ponad 500 polskich właścicieli ziemskich, gdy w tym samym czasie w grupie niepolskiej własności pojawiło się sześciuset nowych właścicieli. Oznaczało to, że w guberni wileńskiej odsetek ziemian Polaków spadł o 10% (z 96% do 86%), a w guberni kowieńskiej o 3% (z 95,4% do 92,2%).

Podobne straty odnotowano w stanie posiadania. Udział powierzchni majątków będących w posiadaniu Polaków zmniejszył się w guberni wileńskiej o ok. 15% (z 92,4% do 76,6%), a w guberni kowieńskiej o 5,5% (z 84,5% do 79%). We wszystkich guberniach ziemiaństwo polskie w ciągu dziesięciu lat utraciło widoczną jeszcze w połowie lata sześćdziesiątych dominującą pozycję ekonomiczną, gdyż stan jego posiadania w stosunku do ogółu ziemi uprawnej spadł z 55% do 30% (por. tab. 5 i 6).

Tabela 6. Stan posiadania większej własności ziemskiej w guberni wileńskiej, grodzieńskiej i kowieńskiej w 1875 r. (w dziesięcinach)

Gubernia	Własność w rękach Polaków			Własność niepolaska			Ziemi uprawnej ogółem
	Liczba właścicieli	Liczba majątków	Powierzchnia*	Liczba właścicieli	Liczba majątków	Powierzchnia*	
Wileńska	3393	3645	1 339 565	533	564	408 060	3 487 510
Kowieńska	6136	6181	1 332 680	517	566	353 256	3 567 342
Grodzieńska	1934	2072	758 742	378	405	384 019	3 152 784
Razem	11 463	11 898	3 430 987	1428	1535	1 145 335	10 207 636
Udział procentowy							
Wileńska	86,4	86,6	76,7 (38,4)	13,6	13,4	23,3 (11,7)	100
Kowieńska	92,2	91,6	79 (37,4)	7,8	8,4	21,0 (9,9)	100
Grodzieńska	83,7	83,6	66,4 (24,1)	16,3	16,4	33,6 (12,2)	100
Razem	88,9	88,6	75,0 (30,6)	11,1	11,4	25,0 (10,2)	100

Źródło: „Vedomost' o sostoânii zemlevladenâ v vilenskoj gubernii s 1863 po 1876 god”, k. 37; „Vedomost' o sostoânii zemlevladenâ v kovenskoj gubernii s 1863 po 1876 god”, k. 56; „Vedomost' o sostoânii zemlevladenâ v grodnenskoj gubernii s 1863 po 1876 god”, k. 39.

* W nawiasach podano udział powierzchni majątków w stosunku do ogółu ziemi uprawnej.

Mierząc wpływ polityki władz rosyjskich na proces osłabiania potencjału gospodarczego polskiego ziemiaństwa oraz wspierania rosyjskich osadników, należy zwrócić uwagę na specyficzne cechy, jakimi w połowie lat siedemdziesiątych XIX w. zaczęła wyróżniać się grupa średniozamożnego i bogatego ziemiaństwa, posiadającego największe wpływy i zajmującego najwyższą pozycję na drabinie społecznej. Pod względem ogólnej liczby właścicieli ziemskich pozycja polskiego ziemiaństwa w guberniach litewskich została zachwiana kilku lub kilkunastoprocentowym spad-

kiem, który jednak nie burzył typowej, nie tylko dla tej grupy, struktury zamożności. Dokonujący się równolegle wzrost odsetka rosyjskiego ziemiaństwa przybierał specyficzny i odmienny wobec polskiego charakter. Zasadnicze różnice sprowadzały się głównie do proporcji, jakie zachodziły między uboższą i najbogatszą częścią ziemiaństwa. Gdy w grupie polskiego ziemiaństwa właściciele ziemscy posiadający majątki powyżej 200 dziesięcin (ok. 220 ha), stanowili jedną czwartą wszystkich ziemian, to wśród Rosjan odsetek ten był dwukrotnie większy, w przypadku guberni kowieńskiej aż trzykrotnie, i sięgał średnio 55%. Oznaczało to, że ziemiaństwo polskie w swoim przekroju było generalnie uboższe, w piramidzie zaś społecznej tej grupy szczyt wieńczyła kategoria najbogatszych właścicieli ziemskich.

Odmienne w guberniach litewskich przedstawiała się struktura zamożności ziemiaństwa rosyjskiego. Wśród Rosjan przewaga bogatego ziemiaństwa nad uboższym jednoznacznie wskazywała na nienaturalny sposób kształtowania tej grupy, dla której stworzono sztuczne sposoby nabywania ziemi, w następstwie czego ziemiaństwo rosyjskie przybrało charakter elitarny. Rzutował on na układ proporcji. I tak w guberni wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej ziemianie niepolskiego pochodzenia choć w swojej masie stanowili zaledwie 11% ogółu wszystkich posiadaczy ziemskich, to jednak w grupie najbogatszego ziemiaństwa ten odsetek był dwukrotnie większy i wynosił 21,9% (zob. tab. 7).

Tabela 7. Większa własność ziemiska w guberniach wileńskiej, kowieńskiej i grodzieńskiej w 1876 r.

Gubernia	Majątki polskie (liczba właścicieli)					Majątki niepolskie (liczba właścicieli)				
	Ogółem	%	Pow. 200 dz.	%	%*	Ogółem	%	Pow. 200 dz.	%	%*
Wileńska	3385	86,2	1040	80,9	30,7	544	13,8	245	19,1	45,0
Kowieńska	6123	92,1	1078	77,8	17,6	527	7,9	308	22,2	58,4
Grodzieńska	1931	83,5	687	74,8	35,6	381	16,5	232	15,2	60,9
Razem	11 439	88,7	2805	78,1	24,5	1452	11,3	785	21,9	54,1

Źródło: „Vedomost' o sostoânii zemlevladenâ v vilenskoj gubernii s 1863 po 1876 god”, k. 37; „Vedomost' o sostoânii zemlevladenâ v kovenskoj gubernii s 1863 po 1876 god”, k. 56; „Vedomost' o sostoânii zemlevladenâ v grodnenskoj gubernii s 1863 po 1876 god”, k. 41.

* Procent właścicieli majątków powyżej 200 dziesięcin w grupie Polaków/nie-Polaków.

Generał Al'bedinskij przyznawał, że polityka władz rosyjskich w zakresie pomniejszania stanu liczebnego i potencjału gospodarczego polskiego ziemiaństwa — co potwierdzała urzędowa statystyka — przynosiła oczekiwane rezultaty, jednak równocześnie wielokrotnie dawał swoim przełożonym do zrozumienia, że podjęte kroki i regulacje prawne pełne są mankamentów, a niektóre prawa i rozporządzenia uznawał wręcz za

szkodliwe. Wileński generał-gubernator zastrzeżenia kierował przede wszystkim pod adresem zapisów regulujących sposoby nabywania przez Rosjan majątków ziemskich oraz ingerujących w zakres rozporządzania nabytym mieniem. Szczególnie krytycznie ocenił zasadność utrzymywania w guberniach litewskich dyskryminującego Polaków, a pomniejszonego przez Potapova o połowę, podatku procentowego. W ocenie Al'bedińskiego zachowanie w mocy praw represyjnych przynosiło więcej szkód niż pożytku, gdyż zamiast pacyfikować wrogie postawy i normalizować stosunki społeczne jedynie wzmagало niechęć do rządu i podgrzewało konflikty narodowościowe. Co więcej, wpływ polityki represyjnej i utrzymywania w mocy restrykcyjnych praw na stan liczebny i potencjał gospodarczy polskiego ziemiaństwa z każdym rokiem słabł i tracił na znaczeniu. Nawet w przypadku guberni grodzieńskiej — gdzie, jak już wspomniano, tempo zmian było najbardziej dynamiczne, a wzrost odsetka rosyjskiej własności ziemskiej największy — efekty wysiłków i zabiegów administracyjnych, zwielokrotnione przez manipulacje statystyczne, okazały się wątpliwe.

Dokładna analiza materiału zebranego przez władze guberni grodzieńskiej wskazywała, że nawet przy uwzględnieniu dokonanych manipulacji i zmian w sposobach obliczeń zarówno tempo wzrostu, jak i skala zjawiska wzmacniania rosyjskiego stanu posiadania były następstwem nie tyle poczynań administracji, czy też dyskryminujących Polaków regulacji prawnych, ile efektem typowej dla sektora nieruchomości gry wolnego rynku, na którym przetasowania w strukturze własności wynikały przede wszystkim z panującej koniunktury regulowanej siłą podaży i popytu. Śledząc drogi zmian tytułów własności, jakie zachodziły w grupie średnich i wielkich majątków, jednoznacznie stwierdzić można, że w ciągu dziesięciu lat w guberni grodzieńskiej majątki przejęte z rąk polskich były nie tyle nabywane na mocy ustaw 23 VII/4 VIII i 10/22 grudnia 1865 r., ile pochodziły z dobrowolnej wyprzedaży lub licytacji zadłużonych dóbr, a prawidłowość ta wzmacniała się z każdym rokiem. Według szacunków władz gubernialnych aż 40% majątków ziemskich i ponad 56% powierzchni gruntów Rosjanie nabyli od tej kategorii właścicieli ziemskich, którzy w myśl prawa nie podlegali wywłaszczeniu, co oznaczało, że powiększenie rosyjskiego stanu posiadania dokonywało się raczej na drodze praw restrykcyjnych niż wolnej sprzedaży, lub też wynikało z zadłużenia majątków (zob. tab. 8). Co więcej, w grupie Rosjan wzrost odsetka najbardziej zamożnych właścicieli ziemskich dokonywał się przede wszystkim dzięki korzystnym dla Rosjan ulgom zapisanym w instrukcji z 23 VII/4 VIII 1865 r., dzięki której ułatwiono zakup gruntów z dóbr państwowych. Zatem ziemie skarbowe stały się w guberni grodzieńskiej głównym źródłem zamożności rosyjskiego ziemiaństwa. W ciągu dziesięciu lat ze skarbu państwa przekazano tu w ręce Rosjan 157 majątków (44% ogółu), o łącznej powierzchni blisko 75 tys. dziesięcin, co oznaczało, że majątek nabyty z dóbr państwowych miał średnią powierzchnię ok. 480 dziesięcin (ok. 525 ha). Porównywalna ilość i wielkość majątków instrukcyjnych przeszła w ręce Rosjan w guberni

mińskiej, w której do 1873 r. skarb państwa na korzystnych warunkach sprzedał 144 majątki o łącznej powierzchni ok. 66 tys. ha (średnio majątek miał powierzchnię ok. 480 ha). Znacznie mniejszy areal posiadały natomiast majątki instrukcyjne w guberni wileńskiej (ok. 260 ha), gdzie do 1873 r. skarb państwa sprzedał Rosjanom 116 dóbr o łącznej powierzchni 27 700 ha⁶⁵.

Władze rosyjskie, uwzględniając słabnące z biegiem lat tempo przejmowania majątków ziemskich skonfiskowanych w ramach represji — przekazywanych następnie na dogodnych warunkach w ręce rosyjskich właścicieli — ostatecznie 11/23 maja 1873 r. zrezygnowały z tych metod poszerzania rosyjskiego stanu posiadania. Wraz z wydaniem nowego ukazu przerywano sekwestrację i ulgową sprzedaż tej kategorii majątków ziemskich w guberniach litewskich, co ograniczyło wpływ pozaekonomicznych czynników na przemiany w strukturze wielkiej własności⁶⁶.

W ocenie rządu w guberni grodzieńskiej stosunkowo słabo przebiegała egzekucja ukazu z 10/22 grudnia 1865 r., która w pierwszej dekadzie dała podstawę do nabycia zaledwie 57 majątków, co stanowiło 16% wszystkich majątków nabytych przez nie-Polaków (zob. tab. 8). Z drugiej strony jednak podkreślić należy, że majątki przejmowane z rąk polskich na mocy praw z 10/22 grudnia należały do kategorii największych, co mogło komplikować i opóźniać proces przejmowania ich przez Rosjan. W guberni grodzieńskiej średnia wielkość takiego majątku przekraczała areal 1400 ha. Nie dysponujemy materiałem, który pozwalałby ocenić skalę tego zjawiska w guberni wileńskiej i kowieńskiej, ale wiele wskazuje, że była ona podobna. Wiadomo bowiem, iż w wymiarze dziewięciu guberni zachodnich Cesarstwa do 1873 r. Rosjanie na mocy praw z 10/22 grudnia 1865 r. nabyli w sumie 648 majątków o ogólnej powierzchni 514277 ha⁶⁷.

Wileński generał-gubernator, wskazując na mankamenty aktów prawnych z 23 VII/4 VIII i 10/22 grudnia 1865 r., zwracał równocześnie uwagę, że instrukcja o sposobach nabywania majątków przez Rosjan oraz ukaz o zakazie nabywania dóbr ziemskich przez osoby polskiego pochodzenia zawierały zbyt wygórowane dla rosyjskich właścicieli wymogi dotyczące sposobów dysponowania i zarządzania nabytymi dobrami. Oporów tych nie były w stanie złamać nawet zachęty finansowe, jakie nowym nabywcom oferował rząd. W opinii Al'bedińskiego przesłanki polityczne warunkujące treść przepisów, w ramach których znalazł się m.in. zapis o zakazie zatrudniania innych niż prawosławnych dzierżawców, zakaz dzielenia i sprzedaży nabytych dóbr, czy też drakońskie zasady dotyczące ich dziedziczenia, sprawiły, że w grupie potencjalnych nabywców zainteresowanie składanymi przez rząd ofertami było mniejsze od oczekiwanego, z grona zaś Rosjan, którzy ostatecznie zdecydowali się za-

⁶⁵ B. Gałka, op. cit., s. 83.

⁶⁶ Zob. *Polnoe sobranie zakonov*, za 1873 g., t. 48, nr 52 255; J. Kaczkowski, op. cit., s. 159.

⁶⁷ B. Gałka, op. cit., s. 83.

Tabela 8. Majątki ziemskie nabyte przez nie-Polaków w guberni grodzieńskiej w latach 1865–1875

Od kogo i na mocy jakich praw nabyto	Sposób nabycia majątków						Powierzchnia	
	Z wolnej ręki		Wyprzedaż		Ogółem			
	Liczba	%	Liczba	%	Liczba	%	Dziesięciny	%
Ze skarbu państwa na mocy instrukcji z 23 VII/4 VIII 1865 r.	-	-	-	-	157	44,0	74 654	23,0
Na mocy ukazu z 10/22 XII 1865 r.	38	10,6	19	5,3	57	16,0	67 215	20,7
Z kategorii niepodlegających wywłaszczeniu	101	28,3	42	11,8	143	40,0	182 781	56,3
Razem	139	38,9	61	17,1	357	100	324 650	100

Źródło: „Vedomost’ o sostoānii zemlevladenā v grodnenskoj gubernii s 1863 po 1876 god”, k. 41.

kupić w guberniach litewskich majątki, coraz częściej wpływały skargi wyrażające niezadowolenie z krępujących praw⁶⁸.

Przeprowadzona przez Al’bedinskiego analiza sytuacji społeczno-gospodarczej guberni litewskich oraz sceptyczna ocena krępujących ziemiaństwo przepisów, szczególnie narzuconej przez Murawjowa kontrybucji (8/20 VI 1863) oraz ukazu z 10/22 grudnia 1865 r., skłoniła wileńskiego generała-gubernatora do przedstawienia Aleksandrowi II sugestii o potrzebie zniesienia dyskryminujących element polski praw. Już w 1877 r., o czym informował krakowski „Czas”, „Albiedyński przesłał do cesarza raport postulujący odwołanie praw z 10 XII 1865 r. o zakazie Polakom nabywania ziemi⁶⁹. Choć propozycja wileńskiego generała-gubernatora nie zyskała aprobaty, to jednak skądinąd wiadomo, że Al’bedinskij jeszcze kilkakrotnie podejmował starania, aby problem uchylenia politycznych i ekonomicznych ograniczeń nałożonych na osoby polskiego pochodzenia oraz liberalizacji kursu politycznego stał się tematem obrad najwyższych organów państwowych. Podczas swoich wyjazdów do Petersburga zabiegał w tej sprawie u ministrów spraw wewnętrznych Aleksandra Egoroviča Timaševa i Lva Sakkoviča Makova oraz ministra dóbr państwowych Petra Aleksandroviča Valueva⁷⁰. W ślad za czynionymi

⁶⁸ Zob. „Vseppodanejšij otčet Al’bedinskogo za 1874–1877 gody”, LVIA, KGGV, f. 378, op. 219, d. 80a, k. 26–53.

⁶⁹ Notatka prasowa bez tytułu, „Czas” 1877, 44.

⁷⁰ Zob. „Pis’mo Al’bedinskogo Aleksandru E. Timaševovu s 23 I 1877 g.”, LVIA, KGGV, f. 378, o/o 1877, d. 23, k. 9; „Pis’mo Al’bedinskogo ministru vnutrennyh del L. S. Makovu s 19 VII 1878 g.”, LVIA, KGGV, f. 378, o/o 1878, d. 37, k. 20; „Pis’mo Al’bedinskogo Aleksandru E. Timaševovu s 24 XI 1878 g.”, LVIA, KGGV, f. 378, o/o 1878, d. 37, k. 31; „Pis’mo Al’bedinskogo ministru vnutrennyh del L. S. Makovu s 15 XI 1879 g.”, LVIA, KGGV, f. 378, o/o 1879, d. 36, k. 45; „Dokladnye zapiski Al’bedinskogo, oficāl’nye pis’ma Makovu po vo-

przygotowaniami Al'bedinskij już po raz kolejny oficjalnie powrócił do wyrażonej wcześniej propozycji i w piśmie wystosowanym 1/13 września 1878 r. do Aleksandra II powtórzył chęć przeprowadzenia stosownych reform. Podtrzymując swoje zdanie, proponował m.in. zniesienie uciążliwych dla Polaków praw z 10/22 grudnia 1865 r. oraz przyznanie mieszkańcom guberni zachodnich wyznania rzymskokatolickiego większych swobód religijnych⁷¹.

Ponieważ zgłaszane postulaty nie wywołały ze strony władz centralnych odpowiedniej reakcji, gen. Al'bedinskij postanowił otwarcie postawić problem liberalizacji polityki wobec polskiego ziemiaństwa w guberniach litewskich w czasie audiencji u cara, o jaką zazwyczaj pod koniec każdego roku ubiegali się przybywający w sprawach służbowych do Petersburga wszyscy generałowie-gubernatorzy. Tym razem wileński generał-gubernator postanowił skoncentrować się wyłącznie na jednej sprawie. W memoriale złożonym 9/21 grudnia 1879 r. na ręce cara Aleksandra II wskazywał przede wszystkim na potrzebę uchylenia podatku procentowego. W ocenie Al'bedinskiego wprowadzony przez Murawjowa podatek kontrybucyjny podsycił jedynie niechęć Polaków do rządu rosyjskiego, w drugiej połowie lat siedemdziesiątych XIX w. nie odpowiadał już potrzebom chwili, a wraz z normalizacją stosunków społecznych oraz coraz wyraźniej deklarowaną przez klasy posiadające postawą lojalności okazywał się anachronicznym i niepotrzebnym przejawem dyskryminacji polskiego ziemiaństwa. Zwracając uwagę na te okoliczności, Al'bedinskij w memoriale skierowanym do Aleksandra II twierdził: „Очень важное значение могло бы иметь освобождение помещиков польского происхождения от процентного сбора. Имевши особенное и материальное и нравственное значение во время и после минувшего мятежа, сбор этот ныне едва ли может быть оправдан и его нельзя признать согласным с строгою справедливостию. Большинство польских помещиков, принимавших не только действительное, но и пассивное участие в мятеже, понесло заслуженную кару: одни подверглись всей строгости уголовного наказания, другие были высланы из Края административным порядком, имена их, или подвергнуты конфискации, или обязательно отчуждены из владения собственников. Вследствие этого процентный сбор падает ныне в большей своей части на лиц, которых не коснулось в свое время никакое подозрение, из которых многие доказали и доказывают свою преданность Правительству, или проливая кров на поле брани, или состоя на государственной службе по гражданскому ведомству. А между тем, сохраняя столь долго вид карательной меры, процентный сбор остается на дворянстве Западного Края, как сказать темным пятном, как в мнении дворянства других частей Империи, так и в глазах других сословий здешнего Края. В виду

prosu o smáġćenii političeskich i ěkonomičeskich ograničenij naložennyh na lica pol'skogo proishoždeniá”, RNB, OR, f. 16, d. 56, k. 1-33; „Památnyje zapiski ob otmene procentnogo sbora s pol'skih imenii”, RNB, OR, f. 16, d. 57, k. 1-9.

⁷¹ „Oficál'noe pis'mo Al'bedinskogo Aleksandru II”, RGIA, f. 908, d. 476, k. 2-5.

всего изложенного и принимая во внимание, что землевладельцы польского происхождения постоянно выказывают преданность Правительству и готовность идти путем, от него предуказанным, казалось бы освобождение их от платежа процентного сбора, было бы актом великодушия и милосердия Вашего Величества и вместе с тем делом справедливости”⁷².

Osobiste przekonania wielkorządcy guberni litewskich oraz bliska znajomość z carem Aleksandrem II nie przełamały jednak oporu, jaki uwidocznił się wobec zgłoszonych propozycji. Niewiele także pomogły uzyskane wcześniej w trakcie nieformalnych spotkań zapewnienia poparcia projektu reform, skoro w decydującym momencie zarówno w ministerstwie spraw wewnętrznych, jak i w ministerstwie dóbr państwowych oraz finansów niechętnie odniesiono się do propozycji generała-gubernatora, wysuwając pod ich adresem liczne zastrzeżenia. Wskazywano przede wszystkim na brak odpowiednich środków finansowych skarbu państwa, który po zniesieniu podatku kontrybucyjnego musiałby wygospodarować znaczne fundusze na wspieranie rusyfikacji guberni litewskich. Z drugiej strony przeceniano korzyści płynące z tytułu kontrybucji, dowodząc, że tylko dzięki podatkowi procentowemu możliwe jest utrzymanie specjalnych dodatków służbowych, jakie przyznano lokalnej administracji państwowej, oraz materialne wsparcie, jakiego udziela się rosyjskiemu ziemiaństwu⁷³.

Wiele wskazuje na to, że do tego toku rozumowania przychylił się sam car Aleksander II, co ostatecznie przesądziło o fiasku zabiegów Al’bedinskigo, który jeszcze na kilka tygodni przed dymisją był łudzący, że złożone propozycje szybko zostaną rozpatrzone i zaaprobowane przez Komitet Ministrów⁷⁴. Al’bedinskij stracił szansę na realizację swoich planów być może także dlatego, że w Rosji po zamachu Stiepana N. Chałturina (eksplozja bomby w Pałacu Zimowym — luty 1880 r.) doszło do ważnych przesunięć personalnych na najwyższych szczeblach wła-

⁷² „Raport wileńskiego, kovenskiego i grodnenskogo general-gubernatora s 9 dekabrá 1879 g.”, LVIA, KGGV, f. 378, op. 121, d. 1516, k. 11–12; S. Wiech, *Memoriał wileńskiego generała – gubernatora z 9/21 grudnia 1879 roku w sprawie zniesienia kontrybucji (podatku procentowego) nałożonej na ziemiaństwo polskie*, „Respectus Philologicus” 2007, 12 (17), s. 196–197.

⁷³ Warto w tym miejscu zaznaczyć, że jeśli w 1868 r. z tytułu podatku procentowego w sześciu guberniach Kraju Północno-Zachodniego skarb państwa rosyjskiego pozyskiwał blisko 1,8 mln rubli, z czego ok. 40% (720 tys.) przeznaczono na dodatki dla pensji urzędnikom rosyjskiego pochodzenia, 400 tys. otrzymała rosyjska cerkiew, ok. 312 tys. żandarmeria, to w połowie lat siedemdziesiątych dochody te zmniejszyły się o połowę, zob. R. Jurkowski, op. cit., s. 67; B. Kutylowski, *Podatek procentowy*, „Kraj” 1897, 7.

⁷⁴ „Oficjal’noe pis’mo Al’bedinskogo Loris-Melikovu s 23 aprelá 1880 g.”, RNB, OR, f. 16, d. 61, k. 1–2; zob. też „Pamiatnye zapiski Al’bedinskogo ob otmene procentnogo sbora s pol’skich imenij”, RNB, OR, f. 16, d. 57, k. 1–9; „Zapiska Al’bedinskogo o rassirenii prav katoličeskoj cerkvi i otmene procentnogo sbora”, RNB, OR, f. 16, d. 58, k. 1–2; „Pis’mo kovenskiego gubernatora S. N. Gudim-Levkoviča Al’bedinskomu ob otmene procentnogo sbora s 28 áнварá 1880 g.”, RNB, OR, f. 16, d. 59, k. 1–2; „Pis’mo Al’bedinskogo N. Nikonovu o perspektivah rešenjá voprosa ob otmene procentnogo sbora”, RNB, OR, f. 16, d. 60, k. 1–4; „Makov L. S. — telegramma Al’bedinskomu ob otsročke rassmotrenjá voprosa ob otmene procentnogo sbora”, RNB, OR, f. 16, d. 62, k. 1–5.

dzy, co pociągnęło za sobą zmiany w polityce wewnętrznej Cesarstwa. Na fali tych przesilen, kilka miesięcy po spotkaniu z carem, Al'bedinskij został odsunięty od spraw litewskich. Choć dymisja nie przekreśliła kariery wileńskiego generała gubernatora, Al'bedinskiemu powierzono wszak w maju 1880 r. odpowiedzialne i prestiżowe stanowisko warszawskiego generała-gubernatora⁷⁵, to jednak nowy wielkorządca guberni litewskich, hrabia Todtleben (Totleben), bynajmniej nie zamierzał kontynuować linii politycznej swojego poprzednika.

Generał Todtleben, wywodzący się z guberni nadbałtyckich, obejmując w maju 1880 r. rządy w Wilnie, pod wieloma względami — wyznania, pochodzenia i posiadanych doświadczeń, odróżniał się od swoich poprzedników. Różnica polegała także na tym, że będąc synem kupca 2 gildii, wyznania luterńskiego, swój awans społeczny i karierę urzędniczą zawdzięczał przede wszystkim sukcesom odniesionym w resorcie wojskowym. Nie posiadał natomiast odpowiedniego przygotowania, jakie potrzebne było do pełnienia powierzonych obowiązków, czy choćby doświadczenia zdobytego na służbie w administracji cywilnej kraju. Co prawda Todtleben do Wilna przybywał już z pewnym stażem służbowym — od lipca 1879 r. pełnił urząd odeskiego tymczasowego generała-gubernatora i komendanta okręgu wojskowego, ale przy wyborze i nominacji na ten urząd władze petersburskie kierowały się bardziej racjami politycznymi i chęcią osiągnięcia zamierzonego efektu propagandowego niż potrzebą przekazania władzy w ręce osoby posiadającej odpowiednie przygotowanie, umiejętności czy też požądane na tym stanowisku przymioty osobiste. Zatem nominacja Todtlebena na urząd odeskiego generała-gubernatora była typową i dość często praktykowaną w biurokratycznej Rosji formą wynagrodzenia za oddane usługi i sukcesy w służbie wojskowej, rodzajem dobrze płatnej synekury zarezerwowanej dla zasłużonych działaczy, w tym przypadku bohatera wojny krymskiej i bałkańskiej⁷⁶. Na marginesie warto wspomnieć, że po nieudanym zamachu terrorystycznym Aleksandra K. Solovovëa na Aleksandra II, dokonanym 2/14 kwietnia 1879 r., kiedy postanowiono zastosować nadzwyczajne środki dla przywrócenia spokoju politycznego i społecznego i ukazem z 5/17 kwietnia 1879 r. powołano urzędy tymczasowych generałów-gubernatorów, wszystkie nowo utworzone stanowiska powierzono najwybitniejszym dowódcom ostatniej wojny rosyjsko-tureckiej (Iosif V. Hurko — petersburski, Mihail T. Loris-Melikov — charkowski, E. I. Totleben — odeski)⁷⁷.

Nominacja Todtlebena na urząd wileńskiego generała-gubernatora miała charakter uznaniowy tym bardziej, że w kręgach władz petersbur-

⁷⁵ „Vysočajšie povelienie dla grafa Totlebena”, LVIA, KGGV, f. 378, o/o 1880, op. 88, d. 78, k. 1; S. Wiech, *Rządy warszawskiego generała-gubernatora Piotra Albiedynskiego — lata nadziei, lata złudzeń*, w: *Unifikacja za wszelką cenę. Sprawy polskie w polityce rosyjskiej na przełomie XIX i XX wieku. Studia i materiały*, red. A. Szwarz, P. Wieczorkiewicz, Warszawa 2002, s. 83–114.

⁷⁶ Zob. „Polnyj poslužnoj spisok general-ad'utanta È. I. Totlebena”, LVIA, KGGV, f. 378, o/o 1880, d. 78, k. 55–71.

⁷⁷ Zob. S. Wiech, *Instytucja general-gubernatorstwa w Rosji i w Królestwie Polskim*, CPH 59, 2007, 1, s. 59.

skich doskonale zdawano sobie sprawę ze słabych stron kandydata, który poza doświadczeniem wojskowym posiadał niewiele walorów pozwalających podolać obowiązkom wielkorządcy guberni litewskich. Znakomicie potwierdza to relacja ministra spraw wewnętrznych Valueva. W swoim dzienniku wyznał on, że w maju 1880 r., po odejściu z Królestwa Polskiego Pawła Kotzebuego, w trakcie dyskusji prowadzonej na forum Komitetu Ministrów dotyczącej obsady urzędu warszawskiego generała-gubernatora car zaakceptował kandydaturę bohatera ostatniej wojny, choć wiedział, że wszyscy wskazujący na osobę Todtlebena byli przekonani o jego nieudolności⁷⁸. Natomiast trudno wyjaśnić, dlaczego Todtleben zamiast w Warszawie osiadł w Wilnie. Być może jednym z powodów przekazania Todtlebenowi urzędu wileńskiego generała-gubernatora była chęć pozbycia się z guberni litewskich coraz bardziej niewygodnego dla Petersburga gen. Al'bedińskiego i przekreślenia w ten sposób forsowanego przez niego projektu liberalnych reform. Nie ulga wątpliwości, że wraz z nominacją Al'bedińskiego na urząd warszawskiego generała-gubernatora rozwiązywano kłopotliwy — także dla cara — problem odrzucenia zgłaszanych przez wileńskiego generała-gubernatora postulatów. Wreszcie za przesunięciem Todtlebena do Wilna mogła przemawiać bliskość rodzinnych stron — guberni nadbałtyckich oraz możliwość bezpośredniego nadzoru i doglądania majątku ziemskiego nabytego w powiecie kowieńskim⁷⁹.

Jak można się domyślać, gen. Todtleben na stanowisku wileńskiego generała-gubernatora poza sprawami wojskowymi nie wykazywał większej aktywności. Część swoich obowiązków zmuszony był nawet powierzyć najbliższemu współpracownikom, wśród których, co było typowe dla otoczenia tzw. „Bałtów”, dominowali krajanie i współwyznawcy. Potwierdza to m.in. relacja działacza organizacji ziemiańskich na Litwie Hipolita Korwina-Milewskiego, który pisał: „gen. Totleben, — — jako Kurlandczyk nie był dla nas [Polaków] źle usposobiony, — — był raczej godnym człowiekiem, — — ale Totleben, jak wszyscy wówczas bałtyccy Niemcy był przede wszystkim służbistą, przy tym przywiózł ze sobą jako naczelnika kancelarii młodego i ambitnego Kurlandczyka — barona Grenewitza (późniejszego gubernatora) pragnącego popisać się, co było najłatwiejszym na naszych barkach”⁸⁰.

Poza brakiem przygotowania i doświadczenia na aktywność służbową Todtlebena negatywnie wpływał jego stan zdrowia. Od samego początku wileński generał-gubernator uskarżał się na różnego rodzaju dolegliwości, w tym szczególnie uciążliwą w pracach kancelaryjnych chorobę oczu⁸¹. Kłopoty zdrowotne skutecznie odsuwały Todtlebena nie tylko od

⁷⁸ P. A. Valuev, *Dnevnik 1877-1884*, red. V. A. Ākovlev-Bogučarskij, P. E. Šegolev, Petrograd 1919, s. 90.

⁷⁹ Gen. Todtleben posiadał dwa majątki ziemskie. Jeden o powierzchni 4683 dziesięcin, leżący w powiecie nikolajewskim w guberni samarskiej otrzymał z nadania carskiego, drugi zaś o powierzchni 4000 dziesięcin zakupił w powiecie kowieńskim, „Polnyj poslužnoj spisok general-ad'ūtanta Ė. I. Totlebena”, k. 66.

⁸⁰ H. Korwin-Milewski, op. cit., s. 138.

⁸¹ W 1883 r. gen. Todtleben poddał się ostatecznie operacji polegającej na wycięciu części tęczówki i utworzeniu sztucznej żrenicy. Operację przeprowadzono w Würtzburgu, po

obowiązków służbowych, ale także paraliżowały prowadzone od lat w zaciszu domowym prace badawcze i naukowe, głównie z zakresu inżynierii wojskowej⁸². Po kilkunastu miesiącach pełnienia urzędu wileński generał-gubernator ostatecznie musiał odsunąć się od zajęć służbowych. Zastanawia, że bez względu na pogarszający się stan zdrowia Todtlebena car Aleksander III nie zdecydował się na wręczenie mu dymisji, co nie polepszało sytuacji zarządcy guberni wileńskich, a tym bardziej nie sprzyjało usprawnieniu pracy samego urzędu i kancelarii wileńskiego generał-gubernatora. Przeciagająca się kuracja, której towarzyszyły liczne wyjazdy zagraniczne, poddanie się kilku operacjom oraz wielomiesięczna rekonwalescencja doprowadziły ostatecznie do tego, że w listopadzie 1882 r. Todtleben całkowicie zawiesił swoje obowiązki służbowe. Aż do końca urzędowania, przerwane śmiercią (1 VII 1884), zastępował go najpierw Aleksandr Pavlovič Nikitin, a następnie generał-lejtnant Ivan Semënovič Kahanov, który po kilkunastomiesięcznym zarządzaniu guberniami litewskimi ostatecznie został mianowany na stanowisko wileńskiego generał-gubernatora.

Bezczynność Todtlebena dyktowaną różnymi względami wykorzystano do osłabienia widocznej za rządów Potapova i Al'bedinskiego „pieriedyszki”, co szczególnie uwidoczniło się po śmierci Aleksandra II. Zawieszenie, a po ustąpieniu Al'bedinskiego odejście od projektu liberalnych reform oznaczało dla guberni litewskich stopniowy powrót do stylu rządów typowych dla Murawjowa i Kaufmana. Najlepiej tendencje te zdradzało coraz bardziej sztywne stanowisko władz rosyjskich wobec jakichkolwiek pomysłów złagodzenia narzuconych ziemiaństwu polskiemu ograniczeń i restrykcji. Warto jednak zwrócić uwagę, że w drugiej połowie lat siedemdziesiątych, w odróżnieniu od kwestii podatku kontrybucyjnego i ograniczeń prawnych ziemiaństwa polskiego, władze carskie wykazały większą elastyczność w sprawach polityki wyznaniowej. Bez wątplenia była to zasługa gen. Al'bedinskiego, który podjął starania w celu uchylecia niektórych przepisów krępujących swobody religijne, i to nie tylko katolików.

W guberniach litewskich szczególnie dotkliwe dla katolików były przepisy ingerujące w praktykowany, zwłaszcza wśród ludności wiejskiej, zwyczaj stawiania przydrożnych krzyży i kapliczek oraz zakazujące organizowania procesji religijnych. W tej sprawie Al'bedinski oficjalnie pismem z 24 VI/6 VII 1878 r. zwrócił się do MSW, sugerując potrzebę uchylecia istniejących zakazów i formalnego zrównania praw ludności katolickiej z prawami wyznawców prawosławia oraz domagając się rów-

czym wileński generał-gubernator wyjechał na kilkutygodniową dalszą kurację do Kissingen, zob. *Gen. Totleben*, „Gazeta Warszawska” 1883, 150.

⁸² Świadectwem uznania dokonań naukowych gen. Todtlebena było uczestnictwo w pracach wielu towarzystw i organizacji naukowych. Todtleben był m.in. członkiem honorowym Cesarskiej Akademii Nauk, Niokolajewskiej Akademii Inżynieryjnej, Michałowskiej Akademii Artylerii, rady naukowej uniwersytetu petersburskiego i kijowskiego, członkiem Cesarskiego Moskiewskiego Towarzystwa Gospodarstwa Wiejskiego i Badań Przyrody, norweskiej Akademii Nauk Wojennych w Sztokholmie oraz Londyńskiego Towarzystwa Inżynierów Cywilnych. „Polnyj poslužnoj spisok general-ad'útanta E. I. Totleben”, k. 55.

nocześnie przyznania katolikom prawa swobodnego odprawiania procesji religijnych. Po kilku miesiącach MSW pozytywnie odniosło się do większości uwag wileńskiego generała-gubernatora, stawiając jednak pewne warunki. Oddzielnym rozporządzeniem z 1/13 grudnia 1878 r. nakazano, aby podlegli Al’bedinskiemu naczelnicy powiatów oraz komendanci policji nie czynili przeszkód przy stawianiu krzyży, jako elemencie „ludowego i chłopskiego zwyczaju”, ale równocześnie oświadczono, że MSW nie wyda żadnego oficjalnego okólnika, na stawianych zaś krzyżach nie mogą pojawić się jakiegokolwiek napisy w języku polskim. Znacznie trudniej było wyjednać w MSW zgodę na swobodne odprawianie procesji religijnych. Sprawa napotykała na liczne przeszkody i dopiero w 1886 r., a więc kilka lat po śmierci Al’bedinskiego i Todtlebena, kiedy wileńskim generałem-gubernatorem był już Kahanov, ministerstwo poczyniło pewne ustępstwa i specjalnym rozporządzeniem zostały uchylone restrykcyjne przepisy. Władze centralne, zezwalając katolikom na organizowanie uroczystości religijnych poza murami świątyni, podkreśliły równocześnie swoją arbitralną pozycję w tej sprawie, gdyż wraz ze zezwoleniem wprowadziły urzędowy wykaz legalnych procesji religijnych tolerowanych przez administrację państwową⁸³.

W drugiej połowie lat siedemdziesiątych XIX w. rozwiązaniu uległa nie mniej ważna dla katolików kwestia obecności w liturgii języka rosyjskiego. Co prawda od samego początku organy kontrolujące przebieg reformy utyskiwały na słabe sukcesy w upowszechnianiu języka rosyjskiego, jednak skutki reformy liturgii były widoczne. Największe sukcesy w tym zakresie osiągnięto w guberni mińskiej, gdzie odsetek katolików był najmniejszy. Według oficjalnych doniesień w guberni mińskiej na początku lat siedemdziesiątych XIX w., w dobie rządów Potapova, na ogólną liczbę 52 kościołów język rosyjski rozbrzmiewał w 32 kościołach. Jednak z biegiem lat liczba kościołów, w których odprawiano nabożeństwa dodatkowe w tym języku, malała i już w 1876 r. tylko w 10 kościołach guberni mińskiej posługiwano się językiem rosyjskim⁸⁴. Ze znacznie większymi oporami wkraczał język rosyjski do kościołów w guberni wileńskiej i kowieńskiej, gdzie katolicy byli ludnością dominującą (zob. tab. 4).

Początkowe postępy w rusyfikacji liturgii oraz uległość duchowieństwa katolickiego wobec forsowanej przez rząd reformy w dużym stopniu wynikały z reakcji Watykanu, który przez długi czas był pasywny i zajmował postawę wyczekiwania. Kiedy okazało się, że duchowieństwo katolickie zmuszane jest do realizacji reformy, a strona rosyjska w sposób siłowy zamierza realizować swoje cele polityczne, Watykan oficjalnie 11/23 lipca 1877 r. w specjalnej rezolucji Generalnej Kongregacji do spraw Inkwizycji potępił decyzje dotyczące wprowadzenia języka rosyjskiego do

⁸³ [A. Tyszkiewicz], op. cit., s. 73–77.

⁸⁴ „Materály o vvedenii russkogo ázyka v dopolnitel’noe bogosluženie v kostelah Minskoj gubernii: perepiska ks. Senčikovskogo s pravitelem Kancelarii ministra vnutrennyh del L. S. Makovym”, RGIA, f. 821, op. 1, d. 1640, k. 1–38; T. Ostojka, *Garść wspomnień z niedawnej walki o wolność sumienia w Rosji*, Warszawa 1916, s. 56.

nabożeństw katolickich⁸⁵. Równocześnie Stolica Apostolska oświadczyła, że dokonana reforma jest bezprawna, gdyż bez zgody papieża nie można dokonać zamiany języka polskiego na rosyjski. Wkrótce administrator diecezji wileńskiej ks. Żyliński otrzymał z Watykanu pismo, w którym został oskarżony o samowolne objęcie kierownictwa nad diecezją, bezprawne wprowadzenie języka rosyjskiego do liturgii oraz próby pozbycia się oddanych Kościołowi księży. Nakazując przybycie administratora diecezji do Watykanu, zażądano także zniesienia ustanowionych przez Żylińskiego urzędów wizytatorów⁸⁶.

Zdecydowana reakcja Watykanu zasadniczo wpłynęła na postawę duchowieństwa i realizację reformy. Już w 1878 r. wileński generał-gubernator informował swoich przełożonych, że w podległym mu kraju brak jest kościołów, w których używany jest język rosyjski, realizacja zaś ukazu z 25 XII 1869/6 I 1870 r. napotyka na zdecydowany opór duchowieństwa katolickiego i parafian⁸⁷. Po potępieniu przez Watykan reformy liturgii zaprzestał działalności najbardziej aktywny na tym polu ks. Sęczykowski. W 1879 r. wyjechał z Mińska do Słucka, a po kilku latach przeniósł się w charakterze kapelana do Turkiestanu (1883). Na początku lat osiemdziesiątych XIX w. słabnąca presja władz państwowych oraz kapituły wileńskiej sprawiła, że większość księży deklarujących wcześniej gotowość odprawiania nabożeństw w języku rosyjskim wycofała się ze swoich zobowiązań, co stawiało pod znakiem zapytania możliwość zrealizowania reformy. Co prawda w dobie rządów Todtlebena na początku 1882 r. prawosławny arcybiskup litewski Aleksandr ponowił w MSW apel o przeciwstawienie się „wrogim dążeniom” katolicyzmu, domagając się równocześnie wprowadzenia języka rosyjskiego do kościołów, jednak jego starania pozostały bez odzewu. W obliczu zbliżającego się kompromisu władze odmówiły kontynuacji rusyfikacji językowej Kościoła⁸⁸. Ostateczny odwrót od reformy nastąpił w 1882 r., kiedy Petersburg po kilkuletnich negocjacjach zdecydował się na podpisanie nowego konkordatu z Watykanem, co oznaczało zniwelowanie i zepchnięcie na dalszy plan, przynajmniej na jakiś czas, spraw traktowanych przez obie strony jako sporne⁸⁹. W tym samym czasie przebywający w Watykanie

⁸⁵ „Konfidencjal'noe piś'mo Departamenta po Duhovnym Delam Ministerstva Vnutrennyh Del vilenskomu general-gubernatoru s 2 IX 1877”, LVIA, KGGV, f. 378, op. 216, d. 431, k. 1-13; „Le Monde” 1877, 252 (wycinek z gazety z dopisanym rocznikiem i numerem dołączony został do akt sprawy).

⁸⁶ „Ličnye dela vysšego katoličeskogo duhovenstva — Žilinskij Petr prelat”, RGIA, f. 821, op. 3, d. 971, k. 46-47.

⁸⁷ „Vsepoddanejšij otčet Al'bedinskogo za 1874-1877 gody”, RNB, OR, f. 16, d. 51, k. 25.

⁸⁸ „Perepiska Departamenta po Duhovnym Delam Ministerstva Vnutrennyh Del vilenskomu general-gubernatoru”, RGIA, f. 1282, op. 2, d. 2061, k. 14.

⁸⁹ Zob. A. Boudou, *Stolica Święta a Rosja. Stosunki dyplomatyczne między nimi w XIX stuleciu*, t. 2: 1848-1883, Kraków 1930, s. 615-629, 657-661; T. Włodarczyk, „Konkordaty”. *Zarys historii ze szczególnym uwzględnieniem XIX wieku*, t. 1, Warszawa 1986, s. 152-155; Z. Zieliński, *Papiestwo i papieże dwóch ostatnich wieków 1775-1978*, cz. 1: 1775-1903, Poznań 1986, s. 277.

administrator diecezji wileńskiej ks. Żyliński odciął się od wcześniejszych błędów, za co otrzymał odpuszczenie grzechów.

Gdyby zestawiać stopień zaangażowania się w kwestie religijne, to w polityce wyznaniowej wileńskich generałów–gubernatorów największą aktywność wykazał Murawjow, Kaufman i Al’bedinskij. Ten ostatni, w przeciwieństwie do swoich poprzedników, wyraźnie opowiadał się za łagodzeniem konfliktów religijnych w guberniach litewskich, które w jego ocenie były szczególnie niebezpieczne, gdyż szybko mogły przerodzić się w konflikt społeczny⁹⁰. Z podobnym nastawieniem podchodził do kwestii starowierców (raskolników, staroobrzędowców). Wyjednanie ustępstw na rzecz raskolników było o tyle trudne, że w Kraju Północno–Zachodnim, podobnie jak i w całym Cesarstwie Rosyjskim, starowiercy jako grupa wyznaniowa od dawna byli dyskryminowani⁹¹. Sytuacja ta uległa pewnej zmianie w dobie powstania styczniowego. Niechętna postawa raskolników wobec polskiego ruchu narodowowyzwoleńczego, której symbolem stał się udział starowierców w akcjach pacyfikacyjnych w powiecie dynenburskim, sprawiła, że strona rosyjska zaczęła traktować ich jako potencjalnych sprzymierzeńców Rosji⁹². Murawjow, pragnąc wykorzystać starowierców do tłumienia powstania oraz wzmocnienia rosyjskości guberni litewskich, zdecydował się na udzielenie gwarancji rządowych tym raskolnikom, którzy za swoją postawę narażeni byli na szykany ze strony polskich właścicieli ziemskich. Zatem wileński generał–gubernator okólnikiem z 17/29 czerwca 1863 r. zakazał usuwania staroobrzędowców z majątków polskich, zrywania zawartych z nimi umów dzierżawnych oraz podwyższania z tytułu arendy opłat powyżej pięciu rubli za dziesięcinę ziemi⁹³.

Po stłumieniu powstania i odejściu Murawjowa z urzędu wileńskiego generała–gubernatora protekcja rządowa znacznie osłabła, zwłaszcza że spory staroobrzędowców z nowymi rosyjskimi właścicielami ziemskimi bynajmniej nie ustały⁹⁴. Charakterystyczne, że w dobie liberalnych rządów Potapova władze administracyjne, a zwłaszcza kościelne, coraz częściej odwoływały się do dawnej retoryki, kierując pod adresem staro-

⁹⁰ Zob. „Vsepoddanejšij doklad general–ad’ūtanta Al’bedinskogo za 1880 god”, Gosudarstvennyj arhiv Rossijskoj Federacii, f. 678, op. 1, d. 677, k. 16.

⁹¹ Szerzej na ten temat zob. K. Dębiński, *Raskoł i sekty prawosławnej Cerkwi rosyjskiej. Szkic historyczny*, Warszawa 1910, passim; I. Grek–Pabisowa, *Staroobrzędowcy. Szkice z historii, języka i obyczajów. Wybór prac z okazji 45–lecia pracy naukowej*, Warszawa 1999, passim.

⁹² N. G. Vysokij, *Pol’skij bunt i staroobrădcy*, „Russkaâ starina” 1913, 5, s. 386–389; *Dnevnik general–majora Vasiliâ Abramoviča Dokudovskogo*, red. S. D. Āhontov, Râzan’ 1903, s. 176.

⁹³ „Pravila ob ustrojstve edinovercev i staroobrădcev vodvorennyh na vladelčeskikh zemlăh v gubernăh severozapadnyh i belorusskikh — 22 maâ 1876 goda”, LVIA, KGGV, f. 378, op. 121, d. 1287, k. 6; *Staroobrzędowcy*, „Czas” 1870, 222.

⁹⁴ Problem relacji właścicieli ziemskich ze starowiercami stał się ponownie głośny za sprawą ziemianina [?] Waksła, który przejmując w powiecie dynenburskim majątek polski, chciał korzystać z praw rosyjskich właścicieli ziemskich i podjął w 1870 r. starania o wyrugowanie zamieszkujących tam od dawna 40 rodzin staroobrzędowców, „Pravila ob ustrojstve edinovercev i staroobrădcev”, LVIA, KGGV, f. 378, op. 217, d. 2876, k. 1–8.

wierców popularne od lat oskarżenia o propagowanie „raskolniczych rozłamowych idei” godzących w autorytet państwa i jedność Kościoła prawosławnego. Za ograniczeniem praw i wzmocnieniem policyjnej kontroli nad raskolnikami opowiedział się także Najświętszy Synod, który domagał się od władz administracyjnych podjęcia zdecydowanych kroków. Nagłony w tej sprawie Al’bedinskij oparł się jednak naciskom, przypominając, że surowe środki stosowane przez władze administracyjne wzmocniają jedynie wiekowy fanatyzm religijny raskolników, którzy poza kwestiami dotyczącymi ich wyznania na ogół posłusznie poddają się wszelkim rozporządzeniom władzy i wiodą spokojne życie. Wileński generał-gubernator negatywnie odniósł się także do postulatu zamknięcia raskolniczych domów modlitw, twierdząc, że tego rodzaju interwencja może zakłócić porządek społeczny i być powodem wzburzenia. Stanowisko Al’bedinskiego poparł minister spraw wewnętrznych Timašev, co wpłynęło na złagodzenie konfliktu i uspokojenie blisko czterdziestotysięcznej grupy staroobrzędowców (zob. tab. 4)⁹⁵. Nie mniej ważne dla ustabilizowania niepewnej sytuacji staroobrzędowców były zaakceptowane 22 V/3 VI 1876 r. w Ems przez Aleksandra II przepisy, które w dziesięciu punktach określiły zasady „urządzania jednowierców i staroobrzędowców osiadłych w majątkach ziemskich w guberniach północno-zachodnich i białoruskich”⁹⁶. Wreszcie w 1883 r., w dobie rządów Todtlebena, wydano ukaz gwarantujący starowiercom prawo odprawiania nabożeństw oraz przyznający im niektóre prawa cywilne⁹⁷.

W polityce wewnętrznej dotyczącej kwestii narodowo-religijnych, które w wileńskim generał-gubernatorstwie wysuwały się na czoło i urastały do rangi problemów społeczno-politycznych, oddzielne miejsce zajmował stosunek lokalnych władz do mniejszości żydowskiej. W przeciwieństwie do katolików i staroobrzędowców ludność żydowska budziła stosunkowo słabe zainteresowanie administracji państwowej w guberniach litewskich, co może o tyle dziwić, że wyznawcy judaizmu stanowili tam trzecią pod względem wielkości grupę wyznaniowo-narodowościową (ok. 16% ogółu mieszkańców). Ogólnikowe, nie do końca wsparte materiałem źródłowym opinie o przychylnym stosunku Murawjowa do Żydów, odcinających się od polskiego ruchu narodowego, stanowią zbyt słabą podstawę do wyciągania jakichkolwiek wniosków na temat stosunku lokalnych władz do tej mniejszości wyznaniowej. Natomiast wiele wskazuje na to, że chwilowa przychylność Murawjowa wynikała jedynie z taktyki wileńskiego generała-gubernatora, który w celu stłumienia powstania

⁹⁵ Zob. „Istoričeskij hod dela ob ustrojstve staroobrădcev v Severo-Zapadnym Krae”, RNB, OR, f. 16, d. 47, k. 1-30; „Sekretnoe piśmo ministra vnutrennyh del vilenskomu general-gubernatoru s 14 X 1875 g.”, LVIA, KGGV, f. 378, o/o 1874, d. 124, k. 46; „Pravila ob ustrojstve edinovercev i staroobrădcev”, LVIA, KGGV, f. 378, op. 121, d. 1287, k. 6-8; „Stolknoveniâ staroobrădcev s vladel’cami imenii v Severo-Zapadnym Krae”, LVIA, KGGV, f. 378, op. 217, d. 2876, k. 1-5.

⁹⁶ „Pravila ob ustrojstve edinovercev i staroobrădcev”, LVIA, KGGV, f. 378, op. 121, d. 1287, k. 2.

⁹⁷ *Rozkaz Najwyższy o nadaniu starowiercom niektórych praw cywilnych i prawa odprawiania nabożeństw*, „Gazeta Warszawska” 1883, 124.

styczniowego na Litwie gotów był wspierać wszystkie siły izolujące się od polskiego zrywu narodowego.

Po stłumieniu powstania styczniowego i odejściu Murawjowa stosunek lokalnych władz rosyjskich do ludności żydowskiej znacznie się usztywnił. Potwierdza to m.in. komisja do spraw żydowskich przy urzędzie wileńskiego generała-gubernatora powołana przez Kaufmana, która po gruntownym zbadaniu sytuacji społeczno-prawnej wyznawców judaizmu miała wydać opinię na temat ewentualnych reform. Choć komisja niewiele wniosła do zmiany w polityce wewnętrznej — wskazywała przede wszystkim na kłopotliwy dla władz rosyjskich problem głębokiej izolacji kulturowo-narodowej ludności żydowskiej, dominację starożytnych w handlu i rzemiośle oraz demoralizujący wpływ wyznawców judaizmu na ludność chrześcijańską uzależnioną ekonomicznie od żydowskich kupców, pośredników i lichwiarzy — to jednak dała wyraźny sygnał powrotu do kursu reakcji i uprzedzeń. Członkowie komisji, powielając popularne stereotypy na temat Żydów, opowiadali się za zachowaniem i wzmocnieniem barier prawnych ograniczających dostęp ludności żydowskiej do życia społecznego, kulturalnego i politycznego kraju, wpisując się tym samym w nurt dominującej w kręgach władz niechęci i uprzedzeń w stosunku do wyznawców judaizmu. Stanowisko komisji Kaufmana było na tyle trwałe, że nawet w dobie rządów liberalnego Potapowa w tej sprawie nic się nie zmieniło. Marginalizację problemu podkreślał fakt, że „kwestia żydowska” przez długie lata nie zyskała w kancelarii wileńskiego generała-gubernatora statusu problemu godnego oddzielnych analiz i prac. Poważnie ograniczono także społeczny wymiar dyskusji, gdyż miejscowym organom prasowym, podobnie jak w przypadku spraw polskich, zabroniono poruszać i publikować artykuły poświęcone kwestii żydowskiej. Według opinii A. Genego wprowadzone przez cenzurę ograniczenia sprawiły, że w guberniach litewskich Rosjanie zbliżyli się do innych narodowości, a najbardziej zyskali na tym najmniej liczebni Litwini i muzułmanie, którym zwiększono swobodę manifestowania własnej odrębności narodowościowej⁹⁸.

Większą aktywność w rozwiązaniu kwestii żydowskiej wykazał natomiast gen. Al’bedinskij. W przygotowanym w 1878 r. raporcie adresowanym na ręce cara zwracał uwagę na historycznie uwarunkowaną „kastowość Żydów”, sugerując, że zniesienie barier ograniczających wolność przesiedlania się w granicach Cesarstwa może okazać się skuteczną metodą na złamanie nieakceptowanej przez stronę rosyjską postawy izolowania się ludności żydowskiej od reszty społeczeństwa. Choć Al’bedinskij nie ukrywał zagrożeń wynikających ze swobody przemieszczania się i osiedlania Żydów, to jednak, w jego ocenie, zniesienie tego typu ograniczeń byłoby najlepszym sprawdzianem na to, czy Żydzi rozproszeni na terytorium całego Cesarstwa otworzą się wreszcie na otaczające środowisko i czy zdominowani przez otoczenie ulegną korzystnym wpływom ludności prawosławnej, od której powinni przyswoić sobie język, kulturę i zwyczaje⁹⁹.

⁹⁸ A. Gene, op. cit., s. 585.

⁹⁹ „Vsepoddanejšij otčet Al’bedinskogo za 1874–1877 gody”, RNB, OR, f. 16, d. 51, k. 78–85.

Władze centralne na ogół sceptycznie oceniały realizację tych wszystkich eksperymentów, których skutki były trudne do przewidzenia. Nic też dziwnego, że śmiały pomysł Al'bedinskiego został całkowicie zlekceważony. Z biegiem lat górę wzięły nawet opinie zupełnie przeciwstawne projektom wileńskiego generała-gubernatora, co było o tyle łatwe, że po śmierci Aleksandra II w polityce wewnętrznej Cesarstwa nastąpił wyraźny zwrot ku reakcji. Dwa lata po odejściu Al'bedinskiego z Wilna, w następstwie przetaczającej się od 1881 r. przez Rosję fali pogromów, położono wszelki kres zamysłom poszerzenia swobód osiedlania się Żydów w Cesarstwie. Już w dobie rządów Todtlebena, z dystansem odnoszącego się do spraw religijnych, po przeprowadzeniu w licznych komisjach żydowskich, w tym także komisji wileńskiej¹⁰⁰, niewiele wnoszących dyskusji, obarczonych z góry przyjętymi tezami, decyzją Aleksandra II z 3/15 maja 1882 r. ustanowiono tzw. prawa majowe, nakazujące Izraelitom zamieszkiwanie w dotychczasowych miejscach pobytu i wyznaczające w Cesarstwie Rosyjskim strefy dozwolone do osiedlenia. Zgodnie z nowymi regulacjami ludność żydowską właściwie zamknięto w murach miejskich i w dawnych granicach Rzeczypospolitej, zabraniając jej przesiedlania się do wsi i centralnych guberni imperium¹⁰¹. Dla Żydów guberni litewskich przyjęte rozwiązania oznaczały kolejne ograniczenie ich praw i w dużym stopniu przyczyniły się, zwłaszcza po falach pogromów, do zmiany kierunku migracji. Wzmógł się po 1882 r. napływ tzw. „litwaków” do Królestwa Polskiego, a u schyłku XIX w. masowe migracje do USA zdradzały wyraźnie ogólne tendencje przemieszczania się ludności żydowskiej, która po prawach majowych miała coraz większe kłopoty ze znalezieniem swojego miejsca w Cesarstwie Rosyjskim.

Poza kwestią żydowską sprawy religijne w polityce wileńskiego generała gubernatora na początku lat osiemdziesiątych XIX w. zdecydowanie zeszły na plan drugi. Być może zaważył na tym fakt, że Todtleben, jak i jego żona¹⁰², będąc wyznawcami Kościoła ewangelicko-augsburskiego, choć oficjalnie utrzymywali przyjazne stosunki z biskupem Aleksandrem, zwierzchnikiem Cerkwi prawosławnej w guberniach litewskich¹⁰³, to jednak nie do końca wczuwali się w rolę orędowników i obrońców spraw duchowieństwa i Kościoła prawosławnego, o którego interesy, prestiż i pozycję ekonomiczną należało bezustannie zabiegać. Todtleben, wolny od misji religijno-politycznej, jaką w guberniach litewskich nakładała na siebie Cerkiew prawosławna, mógł pozwolić sobie na swojego rodzaju rezerwę w zakresie spraw wyznaniowych. Nie bez wpływu na słabą aktywność na tym polu pozostawały także przymioty osobiste wileńskie-

¹⁰⁰ E. Woyniłłowicz, op. cit., s. 47.

¹⁰¹ Szerzej na ten temat zob. S. M. Dubnov, *Novejšaā istoriā evrejskogo naroda*, t. 3: 1881-1914, Berlin 1923, s. 117-123, 138-140.

¹⁰² Todtleben żonaty był z córką generalnego konsula Hessen-Darmstadt — barona Ludwika Haufa (Gaufa) — Viktoriną Leontevną. Miał z nią sześcioro dzieci (pięć córek i jednego syna). Żona i dzieci urodzone w latach 1857-1876 były wyznania luterańskiego, „Polnyj poslužnoj spisok general-ad'ūtanta Ė. I. Totlebena”, k. 66.

¹⁰³ „Pis'mo litovskogo i vilenskogo episkopa Aleksandra vilenskomu general-gubernatoru s 6 VI 1880 g.”, LVIA, KGGV, f. 378, op. 88, o/o 1880, d. 78, k. 9.

go generała–gubernatora, który w relacjach służbowych i towarzyskich zachowywał daleko idący dystans i odbierany był przez otoczenie jako niezwykle sztywny służbista, hołdujący zasadom budowania i utrzymywania kontaktów drogą oficjalną. Todtleben znaczną rezerwę wykazywał także co do kierunku reform i zmian, jakie w guberniach litewskich postulował jego poprzednik. Jeśli gen. Al’bedinskij w swoich liberalnych postulatach dość często posługiwał się argumentem potrzeby kontynuowania i dokończenia działań rozpoczętych przez Potapova, to w przypadku rządów Todtlebena takiego ciągu zdarzeń nie można było zauważyć. Schorowanego i odsuwającego się od aktywności służbowej Todtlebena trudno zatem zakwalifikować do rzędu kontynuatorów rozpoczętej przez Potapova „pieriedyszki”. Jednak z drugiej strony brak jest wyraźnych przesłanek świadczących o podjętym przez wileńskiego generała–gubernatora wysiłku zmierzającym do przywrócenia i umocnienia kursu typowego dla epoki Murawjowa i Kaufmana. Jeśli między „pieriedyszką” a reakcją można wskazać na jakąkolwiek pauzę, to niewątpliwie takim stanem polegającym na zawieszeniu aktywności urzędu wileńskiego generała–gubernatora wyróżnił się Todtleben.

Powrót do zdecydowanie reakcyjnego kursu politycznego w guberniach litewskich dał się zauważyć dopiero w chwili, kiedy w imieniu zmożonego chorobą Todtlebena obowiązki generała–gubernatora przejął Kahanov¹⁰⁴. O jego rusyfikatorskich zapędach głośno było już w Królestwie Polskim, gdzie w latach 1867–1884 pełniąc urząd piotrkowski gubernatora, wyrobił sobie markę gorliwego obrońcy rosyjskich interesów. Jak wspominał później rosyjski nauczyciel, Vladimir Smorodinov, Kahanov, stanowiący „wzór generała starej daty, — — spośród wszystkich naczelników guberni Królestwa Polskiego bardziej niż inni zajmował się rusyfikowaniem guberni i nadaniem miastu [Piotrków], w jak największym stopniu, rosyjskiego oblicza. Walczył o zachowanie w rosyjskiej społeczności, a także wśród ludności polskiej, obyczajów rosyjskich i narodowych osobliwości”¹⁰⁵. Tego kierunku nie zmienił także w Wilnie¹⁰⁶. Obejmując po śmierci Todtlebena urząd wileńskiego generała–gubernatora, dał od razu wyraźny sygnał, że epoka „pieriedyszki” dobiegła już końca. Wprowadzony przez Kahanova zakaz posługiwania się w handlu językiem polskim nie oznaczał nic innego, jak powrót do typowej dla lat sześćdziesiątych polityki reakcji i dyskryminacji, które w guberniach litewskich miały przede wszystkim podważać pozycję i wpływy społeczeństwa polskiego.

W ciągu dwudziestu lat, począwszy od upadku powstania styczniowego, kurs polityczny wileńskich generałów–gubernatorów zatoczył

¹⁰⁴ *Nowe mianowania*, „Gazeta Narodowa” 1884, 47.

¹⁰⁵ W. G. Smorodinow, *Moja służba w Warszawskim Okręgu Naukowym i zdarzenia ze szkolnego życia. Wspomnienia pedagoga*, oprac. W. Caban, Kielce 2003, s. 43, 50.

¹⁰⁶ Andrzej Romanowski, charakteryzując rządy wileńskiego generała–gubernatora, pisał: „w czasach Kachanowa kultura rosyjska na Litwie weszła w stadium szczytowego rozwoju. Kraj zmienił wygląd, pokrywał się siecią prawosławnych cerkwi i pomników ku czci zwycięstwa nad polskim buntem”, A. Romanowski, *Pozytywizm na Litwie*, Kraków 2003, s. 190.

swoiste koło. Wielkorządcy guberni litewskich, wytyczając w połowie lat sześćdziesiątych XIX w. kierunek wzmożonych represji i ograniczeń narodowych, w siódmym dziesięcioleciu wstrzymali nieco tempo rusyfikacji, dając społeczeństwu czas na wytchnienie („pieriedyszkę”), aby następnie znów powrócić do starych i sprawdzonych metod sprawowania władzy. Zauważalna amplituda mieściła się w granicach przesileń i zmian, jakie w tym czasie dokonywały się w granicach całego Cesarstwa. Widoczne to było szczególnie w epoce „pieriedyszki”, kiedy Kraj Północno-Zachodni, przynajmniej częściowo, poddawał się wpływow liberalnych reform realizowanych w guberniach centralnych. Podobnie lata reakcji na Litwie współgrały z obowiązującą w Cesarstwie epoką zastrzonego kursu wobec Polaków i guberni zachodnich, przypadającą na okres represji popowstaniowych i panowania Aleksandra III. Podkreślić jednak należy, że „pieriedyszka” w Kraju Północno-Zachodnim nie mogła być tylko pochodną zmian dokonujących się w Cesarstwie. Dobitnie świadczy o tym chociażby przykład kijowskiego generał-gubernatorstwa, na którego obszarze trudno było mówić o jakiegokolwiek epoce wytchnienia. Zatem wpływ na liberalizację kursu niewątpliwie wywierali sami generałowie-gubernatorzy. Przypomnieć należy, że zarówno Potapov, jak i Al’bedinskij, główni orędownicy „pieriedyszki”, należeli do grona najmłodszych zarządców guberni litewskich, co niewątpliwie rzutowało na charakter i styl ich rządów. W przedkładanych projektach reform obaj generałowie-gubernatorzy preferowali odejście od metod represyjnych i rozciągnięcie na Litwę liberalnych reform wcielanych w życie w centralnych guberniach Cesarstwa. Twórca i kontynuator „potapowszczyzny” zabiegali u władz centralnych o taki sposób rozstrzygnięcia konfliktów i problemów, aby choć w części odpowiadał potrzebom i oczekiwaniom polskiego społeczeństwa. W ich przekonaniu drogą pewnych ustępstw, gwarantujących minimum swobód obywatelskich oraz utrzymanie przynajmniej w sferze ekonomicznej uprzywilejowanej pozycji ziemiaństwa polskiego, można było zdobyć w guberniach litewskich społeczne oparcie dla rosyjskiego panowania.

Gdyby zbilansować politykę wszystkich sześciu wileńskich generałów-gubernatorów w zakresie problemów najbardziej istotnych dla guberni litewskich, czyli swobód narodowych, statusu Kościoła katolickiego czy też ustroju społeczno-politycznego tych ziem, to bez względu na brak jedności w zapatrywaniu na poszczególne kwestie należy dojść do wniosku, że ostatecznie zwycięskie okazały się koncepcje i założenia programowe wypracowane przez Murawjowa i Kaufmana. Przemawia za tym przede wszystkim utrzymanie narzuconej ziemiaństwu polskiemu w 1863 r. kontrybucji, która została zniesiona dopiero ukazem z 27 III/ 8 IV 1897 r. Jeszcze dłużej utrzymano restrykcyjne wobec polskiego ziemiaństwa prawa z 10/22 grudnia 1865 r. Uchylono je ukazem z 1/14 maja 1905 r., czyli w chwili, gdy całe Cesarstwo pod wpływem wydarzeń rewolucyjnych trzęsło się już w posadach¹⁰⁷. Zatem dla doko-

¹⁰⁷ E. Aleksandravičius, A. Kulakauskas, op. cit., s. 95; R. Jurkowski, op. cit., s. 70, 113, 115.

nania rewizji planów Murawjowa musiało upłynąć pół wieku i odejść z administracji carskiej całe pokolenie, aby uraz powstania styczniowego zatarł się w pamięci sfer rządowych, a kierunek polityczny obowiązujący wobec problemu polskiego i kwestii guberni zabranych uległ pewnej trwałej liberalizacji. Lecz i w tym przypadku wyrażona zgoda na zmianę kursu wynikała jedynie z przeświadczenia, że wyznaczone przez władze rosyjskie cele i postawione zadania zostały osiągnięte, wpływy zaś polskie wyraźnie podważone. Nie ulega bowiem wątpliwości, że zakrojona na szeroką skalę i realizowana z różnym tempem i nasileniem depolonizacja guberni litewskich przyniosła wymierne efekty. Ziemiaństwo polskie ponosiło olbrzymie straty, zostało osłabione liczebnie i ekonomiczne. Rozwój kultury i oświaty polskiej, dyskryminowanej przez władze zaborcze, napotykał coraz większe bariery prawne. Kościół katolicki, stanowiący ostoję dla ludności polskiej, w wyniku presji zarówno ze strony władz państwowych, jak i Cerkwi — zdecydowanych nawet na rusyfikację liturgii — stracił tę pozycję i znaczenie, jakie posiadał jeszcze w Królestwie Polskim.

Rządom wileńskich generałów-gubernatorów, bez względu na pewne zachwiania, przyświecał dość wyraźny cel. Kurs polityczny stymulowany przez władze centralne, jak i urząd wileńskiego generała-gubernatora, realizowane i wcielane w życie zmiany administracyjne, gospodarcze i ustrojowe, tworzone ograniczenia i bariery prawne miały przede wszystkim podważyć więzy i tradycje historyczne Litwy oraz przekreślić powiązania kulturowo-polityczne tych ziem z Polską. Związki guberni litewskich z polskością, bezpośrednio uderzając w nadrzędny cel władz państwowych, jakim była integracja rubieży z Cesarstwem, rozbudzały w kręgach rosyjskiej administracji nacjonalizm etniczny. W zakrojonych na dużą skalę celach politycznych narzucenie guberniom litewskim rosyjskiego charakteru torowało drogę do szybkiej rusyfikacji ziem Królestwa Polskiego. Jeszcze u schyłku XIX w. przedstawiciele rosyjskiej biurokracji głośno nawoływali do podjęcia w Kraju Północno-Zachodnim kolejnych działań, mających na celu dalsze osłabienie polskich wpływów. Znakomicie potwierdza to treść raportu warszawskiego generała-gubernatora Petra Šuvalova. Oceniając w 1896 r. z perspektywy Królestwa Polskiego niebezpieczeństwa wypływające z guberni zachodnich, apelował on do Mikołaja II o wszczęcie zdecydowanych działań na rzecz rusyfikacji guberni litewskich, pisząc: „Po krajnemu moemu razumeniũ v to vremã, kogda v Severo i Ŭgo-Zapadnom krae delo razpolãčivaniã v hodaših v nego gubernij dolžno idti neustanno s neobhodimoũ pospešnost'ũ i klonit'sã k iskoreneniũ v pol'skoj šlahte vsãkoj nadeždy kogda libo soedinit'sã s Carstvom Pol'skim; v to vremã, kogda v ètih okrainah vse sily Pravitel'stva dolžny byt' napravleny na soveršennoe uničtoženie očagov toj pol'skoj kul'tury, kotoraã našla sebe priũt sredi rimsko-katoličeskogo duhovenstva i sredi krupnyh zemlevladel'cev, vladeũših eše ogromnymi prostranstvami zemli — — v predelah Privislinskogo kraã deãtel'nost', napravlennaã k sliãniũ ego s Imperieũ, dolžna prodolžat'sã

v smysle vvedeniã odnorodnyh s neũ pravitel'stvennyh i obšestvennyh učreždenii"¹⁰⁸.

The Epoch of Reaction and the "Pieriedishka". The Wilno Governors General and Polish Landed Property in the Years 1864–1884

In the course of twenty years spanning from the fall of the January Uprising to the rule of General Eduard Todtleben (1884) the Russification of the Lithuanian gubernias underwent assorted stages and intensification. The current of growing repression and national restrictions, inaugurated in the mid-1860s by Mikhail Muraviov and Konstantin Kaufman, became considerably modified in the 1870s by Alexandr Potapov and Petr Al'bedinski. The reduced rate of the Russianisation process in the gubernias in question initiated an epoch of a pause ("pieriedishka"), which lasted to the early 1880s. The retirement of Al'bedinski denoted a return to reactionary policies.

The purpose of the political line devised in St. Petersburg and by the governor general of Wilno, as well as the conducted administrative, economic and systemic changes, was predominantly to undermine the historical continuum of Lithuania and its cultural and political ties with Poland. The Russian authorities maintained that such bonds adversely affected the total incorporation of the Lithuanian gubernias into the Empire. Russian ethnic nationalism roused among the authorities proposed that Lithuania should return to Russian roots. In two decades, growing Russification and de-Polonisation produced tangible effects. Polish landowners were decimated and economically weakened. The progress of Polish culture and schooling encountered grave legal obstacles. The Catholic Church, discriminated by the Russian authorities, lost its position as the mainstay of the Polish population and the rank it had enjoyed in the Kingdom of Poland.

Translated by Aleksandra Rodzińska-Chojnowska

¹⁰⁸ „Otčet varšavskogo general-gubernatora Šuvalova o sostoãanii Carstva Pol'skogo s 27 fevralã 1899 goda”, RGIA, f. 1282, op. 3, d. 241, k. 6; *Warszawscy generalowie-gubernatorzy o sytuacji społeczno-politycznej Królestwa Polskiego. Raporty Albiedynskiego i Szwałowa z lat 1881 i 1896*, oprac. S. Wiech, Kielce 2007, s. 138, 186.